

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 6.20 gr.
Dla rob. 5.75 gr.
Odnos. do dom. 25 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 6.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXIX r.
istnienia.**

Redakcja i Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 27 listopada 1926 r.

Dysputy w sprawie budżetu Min. Oświaty. Państwo a teatry. - Protegowane aktorki, - Przemówienie wiceprem. Bartla

Warszawa 26 listopada (tel. wł.)

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmu toczyły się dalsze szczegółowe rozprawy nad budżetem ministerstwa oświaty, mianowicie, nad działem departamentu sztuki.

Referent ks. Kaczyński (Chrz. Dem.) zwrócił uwagę, że niedostateczne są kredyty na te cele, a zwłaszcza na teatry. Cały kredyt, przeznaczony na popieranie teatrów, wynosi 530,000, gdy w małej Bułgarii preliminuje się na ten cel 750,000 zł. Ze względu na wielkie znaczenie teatru, zwłaszcza na prowincji, a szczególnie na kresach, mówca domaga się, aby kredyty na teatry podwyższyć o 100,000 zł., którą to kwotę należy przelać z kredytów przeznaczonych na zakup dzieł sztuki i konserwację.

Pos. Łypacewicz (Wyzwolenie) podkreślił, iż samorzady dopłacają poważne sumy do teatrów. Gospodarka w teatrach jest złą. Płace niektórych dygnitarzy teatralnych są zbyt wysokie. Należy położyć kres dotychczasowemu stanowi rzeczy, a państwo przez najwyższą izbę kontroli powinno w sprawę tę wejrzeć. Istnieje projekt wniesienia kultury na Kresy za pośrednictwem teatru. Mów-

ca podkreśla, że zarówno w sejmie, jak w rządzie niektóre aktorki mają bardzo silną protekcję.

P. wicepremier Bartel zapewniał, że rząd ma pełne zrozumienie sprawy propagandy z pomocą teatru i ocenia należycie zasługi takiego zespołu, jak np. „Reduta”. Co innego jednak interesować się sztuką i popierać ją, a co innego popierać aktorki. Mówca wzywa p. Łypacewicza, aby udzielił mu szczegółów protegowania niektórych aktorek przez rząd i sfery sejmowe.

Wniosek referenta pos. ks. Kaczyńskiego przyjęto, t. j. kwotę na teatry podwyższono do 630,000 złotych.

Pos. Kornecki (Zw. ludowo-narod.) domagał się wzmoczenia propagandy radiowej na Kresach, a referent, ks. Kaczyński w odpowiedzi zaznaczył, że ta sprawa rozważana będzie w związku z budżetem poczt i telegrafów.

Następnie przemawiał p. wicepremier Bartel. Wygłosił on przeszło dwugodzinną mowę. Jego przemówienie było wyłącznie polemiką z wywodami posłów, którzy zabierali głos w dyskusji ogólnej. Odpowiedź na zarzuty niewłaściwych rugów, podniesione przez posła Harusewicza, brzmiała w ustach p. ministra bardzo ogólnikowo. P. minister uważa, iż, zasłaniając swym autorytetem poszczególnych urzędników i biorąc za nich odpowiedzialność, musi wzamian za to mieć prawo dysponowania swymi urzędnikami i usuwania tych, którzy nie idą po jego linii, albo idą wbrew tej linii. To stanowisko zasadnicze — mówił p. Bartel — niech wystarcza p. Harusewiczowi.

Obszerniej mówił p. wicepremier o szkolnictwie zawodowym, którego rozwój tamowany jest, niestety, zarówno z powodu psychologii społeczeństwa, hołdującej jedynie wykształceniu akademickiemu, jak względami materialnymi, które nie pozwalają na należyte uposażenie szkolnictwa. Obecny stan tych szkół zawodowych wyraża się w sumie 143 jednostek. Liczba szkół prywatnych wzrosła ze 150 na 220, dokształcających z 300 na 412, kursów z 200 na 300. Liczba uczniów wzrosła z 82,000 na 120,000. Graficznie przedstawia się linja rozwoju nie-

достаecznie.

Co do polityki oświatowej — to mówca podzieliła poglądy, wyrażone w dyskusji, że należy je ustalić na okres dłuższy. W sprawie tej mówca ma swoje plany, które będą wykonane z pośpiechem.

W dalszym ciągu p. wicepremier zapewniał, że ministerstwo oświaty posiada plan postępowania, w przewidywaniu wzrostu frekwencji w szkołach. Ilość dzieci w Polsce wzrasta w przyspieszeniu bardzo znacznym. Jeżeli dziś mamy 3,700,000 w wieku szkolnym, a w tym 300,000 poza szkołą, to wedle obliczeń ministerstwa za 9 lat będziemy mieli tych dzieci 5,400,000. Mówca podniósł, że komisja podwyższyła już etat nauczycielski. W przyszłym roku minister będzie musiał prosić o nowych tysiąc etatów, za dwa lata również o taką liczbę, a za trzy o dwa tysiące etatów, a wogóle w okresie 9 lat, aby pokonać trudności, trzeba będzie 29 i pół tysiąca nowych etatów. Jest to suma olbrzymia i ogromne koszty.

P. wicepremier stwierdził z zadowoleniem, że wśród nauczycielstwa panuje — jak się wyraził — duch entuzjazmu, a ten czynnik psychiki nauczycielstwa w znacznym stopniu przyczynia się do rozwoju naszego szkolnictwa.

W odpowiedzi na zarzut posła Wasynczuka, że huragan utrakwizmu szaleje, p. wicepremier Bartel stwierdza kategorycznie, że od maja nie założono ani jednej szkoły utrakwistycznej.

Następnie mówca podniósł, że zbadał skargi na usunięcie dyrektora gimnazjum, nie jakiego Własowskiego i stwierdził, że dyrektor ten tolerował w szkole kolportaż broszurek kómunistycznych.

Od Administracji.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów o łaskę we wnoszenie prenumeraty, zażalenie bowiem z zapłatą tych drobnych sum, po większa tylko koszty inkasa i w rezultacie czyni niewykonalnym najskromniej pomysłany budżet.

„Administracja Rozwoju”

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

6788

Dziś. Dziś.

Ten, którego biją po twarzy

(Lzy błazna)

Potężny dramat zbrodni ukrytej pod maską śmiechu — W roli głównej sł. artysta

Lon Chaney

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 2 pół do 5 pół po pol. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 pół pp I m. 60 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 23 do dn. 29 listopada r.b.

Dla doślych **Gösta Berling** Dramat w 14 częściach.

Dla młodzieży **Rybak Islandzki**

Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści Piotra Lotiego

Wielka konferencja pracy

pod przewodnictwem wicepremiera Bartla.

Nad czem radzono

Warszawa 26 listopada (pat)

Gabinet prezesa Rady Ministrów komunikuje:

W niedzielę, o godzinie 11-tej rano rozpocznie się pod przewodnictwem wicepremiera prof. Bartla konferencja pracy. Konferencja ta zamyka cykl wielkich narad gospodarczych, które rząd przeprowadził ze sferami gospodarczymi w celu wszechstronnego oświetlenia najważniejszych zagadnień życia gospodarczego. W konferencji pracy wezmą udział najwybitniejsze osobistości ze sfer pracowniczych i robotniczych oraz przedstawiciele nauki, posłowie, inżynierowie, których działalność wiąże się z zagadnie-

niami pracy. Obrady obejmują: politykę gospodarczą rządu z punktu widzenia żądań

pracowniczych i robotniczych oraz postulaty pracownicze w dziedzinie świadczeń socjalnych ustawodawstwa socjalnego. Konferencja przeciągnie się do późnej nocy.

W charakterze referentów wystąpią: poseł Ziemięcki, były minister pracy, ks. Wójcicki, Zaremba, poseł Chądzyński, były minister kolei i Bittner.

Buchara w ogniu rewolucji.

Prawie cała azjat. Rosja wystąpiła do walki przeciw bolszewikom

Moskwa, 26.11 (Rps)

„Turkiestamskaja Prawda” donosi, że w okręgach kirkiński i wachozyński odbyły się nowe utarczki pomiędzy oddziałami armii czerwonej a uzbrojonymi powstańcami tubydczymi. Rada komisarzy ludowych republiki uzbeckistańskiej w Taszkencie odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którym uznano, że kraj zagrożony jest przez akcję „wrogów ustroju sowieckiego”. Pięta turkiestań-

skie oskarżają Anglię o popieranie akcji powstańczej. Poselstwo sowieckie w Kubie otrzymało polecenie zwrócenia rządowi afganistańskiemu uwagi na istnienie przeciwsowieckich organizacji bucharskich na terytorjum afganistańskim. Nowa fala ruchu przeciwsowieckiego ogarnęła całe prawie terytorjum Buchary, znaczną część obwodu fergańskiego, część południową obwodu samarkandzkiego oraz okręgi południowe Turkmenistanu.

KARABINY MASZYNOWE NA ULICACH CHICAGO.

Londyn 26 listopada (ate)

Wczoraj w dwu miastach amerykańskich wybuchły walki uliczne pomiędzy konkurującymi ze sobą bandami przemytników alkoholu.

Pierwsza walka odbyła się na ulicach Chicago, gdzie przemytnicy walczyli karabinami maszynowymi.

Rannych zostało dwu przemytników alkoholu i kilku przechodniów.

W Harisburgu walka pomiędzy przemytnikami przybrała tak zacięty charakter, że po obu stronach używano bomb dynamitowych. Jeden z domów zniszczono przez wybuch dynamitu, a ściany jego są podziurawione kulami karabinowymi.

KOLONIZACJA W ROSJI.

Moskwa 26 listopada (ate)

Na posiedzeniu komisarzy rolnictwa wszystkich republik związku sowieckiego, był rozpatrywany obszerny program kolonizacji. W ciągu najbliższych 10 lat rząd sowiecki zamierza przenieść na Daleki Wschód Syberję, Ural i północny Kaukaz pięć milionów ludzi. Koszta połączone z wykonaniem tego programu, są obliczone na 32 miliony rubli. Jednocześnie z kolonizacją wymienionych obszarów, rząd sowiecki ma zamiar przetrząść tam specjalistów i fachowców, a w szczególności inżynierów i techników, dając im warunki pracy, i zapewniając im cały sze-

PIĘKNY WIEK.

Toruń, 26.11 (aw)

W dniu dzisiejszym zmarł w Toruniu w 102 roku życia dr. Alojzy Ruzyczka.

Ostatnio zmarł pracował jako instruktor ogrodnictwa na Wołyniu. Aczkolwiek z pochodzenia Czech, był gorącym patriotą polskim. Brał udział w Powstaniu Listopadowym.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na pow. Łódzki JAN ANDRZEJEWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1860 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1926 r. od godziny 10-ej rano w Stokach, gminy Nowosolna odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Adolfa i Luizy Friedenstałbów składających się z 3 krów, jałowicy, 4 wozów, kieratu, szeczki, bryczki, młynka, 20 korcy żyta w stogu, oraz mebli oszacowanych na ogólną sumę 2040 zł.

J. ANDRZEJEWSKI

Socjalistyczny krach w Anglii.

Górnicy kapitulują, przyjmując propozycje pracodawców.

Londyn, 26.11 (aw)

Konferencja delegatów okręgowych komitetów górniczych obradowała w ciągu dnia wczorajszego nad sytuacją, którą wytworzyła niesubordynacja szeregu komitetów okręgowych, zawierających umowy regionalne. Stwierdzono bardzo zły stan sytuacji strajku, szkockie bowiem okręgi, po kilkudniowych obradach, zatwierdziły projekt układu z pracodawcami w sposób jaknajniekorzystniejszy, regulujący warunki pracy robotników i wpro-

wadzający 8-godzinny dzień pracy. W pozostałych okręgach górniczych nie nastąpiła dotychczas kapitulacja, rokowania naogół pozrywano, mimo iż 426 tys. górników, co stanowi przeszło 40 proc. ogólnej ilości górników, pracuje już od 2 dni w kopalniach.

Londyn, 26.11 (pat)

Liczba górników, którzy stanęli dziś do pracy wynosi 428.488.

45 godz. pod wodą pracowali polscy nurkowie

Nad wydobyciem kafarów

Gdynia, 26.11 (pat)

W czasie ostatnich burz, wielkie i wzburzone fale uniosły na morze dwa wielkie kafary, ustawione na morze południowym, używane do ich umocnienia. Kafary te zaryły się głęboko w dno morskie i zostały przysypane grubą warstwą piasku. Według informacji kierownictwa robót portowych, nurkowie polskiej marynarki wojennej zdołali po

dwóch tygodniach uciążliwej pracy kafary odnaleźć i wydobyć. Praca nurków, którą kierował dowódca oddziałów nurków marynarki polskiej por. Jackiewic, odbyła się bardzo trudno. Mimo tej trudności, nurkowie pracowali pod wodą 45 godzin. Po ukończeniu robót, kierownictwo robót portowych wystosowało do dowództwa floty w Gdyni gorące podziękowanie, podkreślając dzielność nurków.

Kto będzie następcą Krassina?

Co mówią o tem w Anglii

Londyn 26 listopada (aw)

W zainteresowanych kołach angielskich „City” z wielkim zajęciem omawiana jest sprawa mianowania następcy Krassina.

Zajęcie to tłumaczone jest tem, iż ewentualne doprowadzenie do skutku rokowań angielsko - sowieckich jest całkowicie niezależnym od wyboru kandydata na sta-

nowisko przedstawiciela sowieckiego w Londynie. Zbyt zaangażowana w partii osobistość nie mogłaby mieć zaufania rządu angielskiego, wobec czego z trudem nawiązane rokowania mogłyby być raz na zawsze, a w każdym razie na dłuższy przeciąg czasu przerwane.

Znowu w Ameryce szaleje huragan.

Cały szereg miejscowości burza zniósła.

Londyn 26 listopada (aw)

Z Nowego Jorku donoszą, iż stany: Arkanzas i Missouri nawiedzone zostały przez szalejący z niezwykłą gwałtownością tornado, wskutek czego szereg miejscowości które znalazły się na głównej linii orkana, zostały formalnie doszczętnie zniszczone.

Połączenia telegraficzne i telefoniczne z miejscowościami, dotkniętymi katastrofą, zostały całkowicie przerwane, wskutek czego wiadomości szczegółowych narazie brak. Według pierwszych, niestwierdzonych jeszcze doniesień, liczba rannych i zabitych jest bardzo znaczną.

Warszawa i Kraj.

(Telefonem od własnego korespondenta „Rozwoju”)
Warszawa 27 listopada.

Nocnica śmierci Wyspiańskiego

W dniu 22 p. m. jako w 19-tą rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się starannie rodz. n. zmarłego, nabożeństwo w podziemiach kościoła OO. Paulinów na Skalkce.

Faszyści wykazują aktywność

Związek faszystów polskich w Poznaniu wykazuje ostatnio wielką aktywność.

Ostatnio rozrzucone zostały w dużej ilości ulotki propagandowe, umożliwiające wpl. do związku. Następnie jedna z wielkich firm odzieżowych otrzymała zamówienie na znaczną ilość... czarnych koszul.

Zadania prac. samorządowych

Rada Naczelna Związku Pracowników Samorządowych zwróciła się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zapytaniem, czy ustalony dla urzędników państwowych dodatek 20 proc. odnosi się również i do pracowników samorządowych, zrównanych w kwestji płac z państwowcami. M. S. W. odpowiedziało, iż jakkolwiek odnośny dekret prezydenta o pracownikach samorządowych nie wspomina, jednakże dodatek ten wypłacić należy również i pracownikom samorządowym, z wyjątkiem tych, którzy otrzymują trzynastą pensję.

Podwyżka taryfy kolei dojazdowych

Rząd zezwolił na podwyższenie taryfy na kolejach dojazdowych o 15 do 20 proc.

P.P.S. przeczy

Wobec uk. zania się wiadomości, jakoby PPS wysłała swego przedstawiciela do Kowna, w związku z pobyt. premjera Piłsudskiego w Wilnie, klub parlamentarny tego stronnictwa oficjalnie stwierdza, iż wiadomości te nie mają pod taw, gdyż PPS. żadnego ze swoich przedstawicieli obecnie do Kowna nie wysyłała.

Rokowania z mniejszościami

Poza wszystkimi innymi wersjami o celach pobyt. w Wilnie premjera Piłsudskiego, komentowanymi inaczej przez zagranicę, a inaczej w kraju, ukazała się ostatnio jedna jeszcze wersja, a mianowicie: iż celem pobytu premjera w Wilnie jest nawiązanie łączności z mniejszościami narodowymi oraz, iż przedstawiciele Białorusinów odbyli już z premjerem dłuższe narady.

Z tego samego źródła donoszą, iż premjer Piłsudski zamierza udać się jeszcze również do innych ośrodków, w których skupia się działalność mniejszości narodowych.

Konfiskaty w Bydgoszczy

Dzisiaj po południu skonfiskowano cały nakład „Gazety Bydgoskiej” na zasadzie art. 7 dekretu prasowego, wydanego przez prezyd. Rzeczypospolitej.

W dniu onegdajszym skonfiskowano „Dziennik Bydgoski” za artykuł o ustąpieniu wojewody Miedzianowskiego.

„Słowo Pomorskie” stwierdza na marginesie obu konfiskat, iż nie będą one przez sąd zaakceptowane.

Groch z kapustą.

Na Pomorzu wzrasta się ostatnio wśród młodzieży wiejskiej ruch, uzewnętrzniający się w organizowaniu się młodzieży pod egidą „Wyzwolenia” przy jednoczesnym kontakcie z działaczami „Piasta”. Zadaniem tej organizacji jest, jakoby, współpraca ze Związkiem Strzeleckim.

W dniu 8 grudnia nastąpić ma zjazd gromadzącej się w nowej organizacji młodzieży.

Oficerowie czerwonej armii burzą się.

Masowe redukcje w Bolszewji

Moskwa 26 listopada (aw)
Redukcja oficerów w armii czerwonej opracowana podług planów Woroszyłowa. Wywołała ostre tarcia w korpusie oficerskim armii czerwonej, nie wyłączając dowódców większych jednostek wojskowych.

Szczególnie żywo omawiane jest w sferach

wojskowych oświadczenie Woroszyłowa, iż zredukowani oficerowie otrzymają stanowiska w służbie cywilnej. Oświadczeniu temu nie wierzy nikt z tego prostego względu, iż ostatnio przeprowadzona jest masowa redukcja w urzędach cywilnej administracji Z.S.S.R.

Wiwat jeźdźcy polscy!

Niebywały sukces polskich kawalerzystów.

Nagrodę „puhar narodów” zdobyli Polacy.

N, York 26 listopada (pat)
Pierwszą nagrodę „puhar narodów” zdobyli Polacy. W konkursie brali udział jeźdźcy 7-miu państw. Major Toczek jechał na Ham-

lecie, rotmistrz Królikiewicz na Jacku, a por. Szesland na Baadged. Francja zdobyła drugą nagrodę, Belgja 3-cią, Kanada czwartą.

O czym mówi tajny raport Cziczierina?

Anglja, według raportu, prowadzi ma w krajach bałtyckich politykę przeciw Rosji sowieckiej

Berlin 26 listopada (ate)

„Deutsche Spiegel” przynosi sensacyjny artykuł pod tyt. „Tajny raport Cziczierina”. Dokument ten, jak twierdzi dziennik, dostał się do rąk emigrantów rosyjskich w Paryżu. Jestto raport Cziczierina, wystosowany na wiosnę 1926 r. na tajnym posiedzeniu komitetu wykonawczego Kominternu.. Cziczierin uważa, iż nadzieje na zbliżenie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją są najmniej-

sze w razie rozpadnięcia się Ligi Narodów. Rosja nie chciałaby uczynić Stanom Zjednoczonym zbyt daleko idących koncesji, ze względu na Japonję. Szerokie koncesje Rosji na rzecz Ameryki byłyby boleśnie odczute w Japonji, z którą Rosja chce utrzymać jak najlepsze stosunki. Anglja, zdaniem Cziczierina, prowadzi w Polsce, Niemczech i w krajach nadbałtyckich politykę wyraźnie skierowaną przeciwko Rosji sowieckiej.

Kłeska powstańców albańskich.

Rewolucja powoli wygasa.

Białogród, 26.11 (pat)

Według wiadomości ze Skutari, w ostatnich 24 godzinach sytuacja niewiele się zmieniła, jednakże powstańcy odrzuceni zostali na szczyt Szkołja a nadto ponieśli porażki na obszarze Kastrati. W wiadomości, według której szczerp Pouka miał stanąć po stronie powstańców, nie można sprawdzić, ponieważ linje telegraficzne pomiędzy Skutari a pół-

nocnym wschodem zostały zerwane. Przewódca szczerpu Miriditów zaoferował swe usługi Ahmedowi Bej-Zogu, co wskazuje, że najsilniejszy szczerp katolicki północnej Albanji nie przystąpił do powstańców. Zdaje się, iż ruch powstańczy wygasa. Dziś spodziewane jest przybycie posiłków z Tirany co prawdopodobnie rozstrzygnie o losach powstania.

Niemieckie punkty, których Francja nigdy nie przyjmie.

Czego domaga się Stresemann

Paryż 26 listopada (ate)

„Journal” podaje, jakoby v. Hoesch podczas ostatniego spotkania z Briandem miał wypowiedzieć prośbę pod adresem rządu francuskiego, iż rząd niemiecki może być zmuszony do zbliżenia z Włochami, skierowanego przeciwko Francji. „Journal” twierdzi że Stresemann domaga się uznania przez Francję i mocarstwa sojusznicze pięciu punktów: 1) że rozbrowienie jest zakończone i

komisja kontrolująca powinna być odwołana, po 2) stowarzyszenia wojskowe stanowią wewnętrzne sprawy Niemiec, po 3) Niemcy są rozbrowione i wobec tego inne mocarstwa powinny się rozbrowić, po 4) Niemcy nie mogą zobowiązać się do przyjęcia planu inwestycyjnego Ligi Narodów, po 5) natychmiastowe opróżnienie Nadrenji. Briand miał odpowiedzieć, iż żaden z tych punktów nie jest do przyjęcia.

ODŁOŻENIE ODCZYTU K. ROSTWOROWSKIEGO
Zapowiedziany na dzień 27 b. m. odczyt p. K. H. Rostworowskiego na temat „Na-Wschód czy na-

Zachód” został z powodu choroby prelegenta odłożony na czas późniejszy.



Zmierzch radykalizmu we Francji, a jego oficjalne narodziny u nas.

Łódź, 26 listopada.

Gdy we Francji kilkanaście lat temu, może nawet jeszcze kilka lat temu, mówiono Partja — le Partie (przez duże P) — każdy wiedział, że mowa o Partji Radykalnej. Otóż Partja Radykalna czuje się dzisiaj niejako odosobnioną, niejako wygnanką w kraju, gdzie kiedyś bezsprzecznie niemal wszechwładnie panowała. Wówczas mawiano we Francji: bardzo wiele jest wyborców radykalnych, pewna ilość deputowanych radykalnych, a bardzo mała ilość ministrów radykalnych; dzisiaj zaś mówią: wszyscy lub prawie wszyscy ministrowie są radykalni, co się ty czy wyborców, dziwnie się rozproszyli.

Władza zużywa i rozczarowuje wyborców. Czy tylko w tym tkwi przyczyna zmięczenia radykalizmu we Francji? Sądzę, że ważną tego stanu przyczyną jest program partji, lub raczej wyczerpanie się i brak tego programu dla doby obecnej.

Główną cechą, a raczej racją bytu francuskiego radykalizmu, była walka z Arystokracją i Kościołem. Przez lat kilkadziesiąt panowania radykalizmu, walec demokracji zniwelował arystokrację, która nie jest tak, jak dawniej żywą i ściśle związaną z życiem publicznym w miastach, a szczególnie na wsiach; ustały jej wpływy w Parlamencie w Radzie Stanu i na opinię publiczną. Kościół również wycofał się z życia publicznego. Wszystkie klasy społecznie zrównały się, a jeżeli kto ma przywileje mają je szerokie masy ludowe. Radykali zwyciężyli, podzieliłi się szatami powalonych przeciwników, a sprężyny ich polityki działają w próżni, przeciwko urojonym marom.

Zresztą we Francji po wojnie objawia się w szerokich masach silny nawrót do katolicyzmu; ośm lat polityki powojennej ujawnia z dniem każdym wszystkie słabe strony parlamentaryzmu i powszechnego, obecnego systemu głosowania. Pozostało by jeszcze hasło walki z kapitałem, ale tu się już zaczyna królestwo marksowskiego socjalizmu. We Francji mówią wprawdzie, iż radykalizm odczuwa pewną czułość ku socjalizmowi ale pociechu, gdyby ją bowiem ujawnił, stracił by dzisiaj swą rzekomą indywidualność; dlatego więcej lewicowo usposobione jednostki idą na lewo, do ogona socjalistycznego; więcej umiarkowane i narodowo usposobione, zerkają na prawo. Tout comme chez nous — coś tak jak u nas — wytworzyła się więc taka sytuacja, że nie potrzebując walczyć na prawo i nie chcąc szczerze uznać wrogów na lewo, partja radykalna widzi swych wyborców w rozsypance. Głowa stronnictwa, Herriot próbuje obecnie areny tak zw. panacyfizmu, którym próbuje jeszcze mistycyzm nadymać swój balon radykalny, lecz i tutaj staje sam z sobą w konflikcie, wszak w najchwalebniejszej epoce swojej historii, radykalizm francuski był zwolennikiem odwetu i patrijoty, ze starym Tygrysem, Clemenceau na czele.

Zmierzch radykalizmu francuskiego przyspiesza gwałtownie duchi czasu, społec-

zeństwa dziś coraz jaskrawiej dążą, bądź to do skrajnej lewicy komunistycznej, bądź to do skrajnie przeciwnego bieguna, aż do dyktatury włącznie. Ani III Międzynarodówka, ani faszizm, nie uznają parlamentaryzmu kontynentalnego, który sflaczał i zgnił, na nieodpowiednim dla siebie gruncie, zanim dojrzał do stanu parlamentaryzmu angielskiego XVIII wieku, gdy na kontynencie zaszły absolutne monarchje.

Lenin i Mussolini zlikwidowali partyjność.

Od maja, gdy Polskę zaczęło rozgrzewać słońce Sanacji Moralnej, która jako pierwsze hasło rzuciła: precz z partjami, partje zamiast zanikać mnożą się jak śmigle ry-

LISTY z S.S.S.R.

Spokój po burzy.

(Korespondencja własna „Rozwoju“.)

Moskwa, w listopadzie.

Po naprężonym nad wyraz okresie walki z opozycją, po burzliwych posiedzeniach konferencji komunistycznej i po natężonej pracy III sesji ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego nastąpił obecnie w życiu politycznym Rosji Sowieckiej okres względnego spokoju. Nie znaczy to bynajmniej, by ustać miało wzajemne zwalczanie się poszczególnych grup i osób, ale na razie walka ta nie przejawia się nazwewnątrz w tak gwałtownych formach, jak to miało miejsce w miesiącu październiku. Konferencja komunistyczna pochłonęła ogromne masy energii, a dlatego okres listopadowy można też nazwać okresem gromadzenia nowych zapasów energii. Zupełny brak energii politycznej cechował już tegoroczną III sesję ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, którego obrady odbywały się pod znakiem ogólnej apatii. Jedynie doniosłość niektórych zagadnień, będących przedmiotem obrad III sesji, jako to sprawa nowego kodeksu małżeńskiego oraz sprawa reformy sowieckiego ustroju sądowego, zdołała

wnieść pewne ożywienie na salę obrad.

Głównym przedmiotem zainteresowania społeczeństwa rosyjskiego są w danej chwili mowy, wygłoszone przez przywódców opozycji na konferencji partyjnej. Ponieważ przemówienia te podlegały cenzurze, nikt właściwie nie wie dokładnie, co Trocki i tow. na konferencji mówili. Aby zaspokoić ciekawość rozpolitykowanych obywateli, znalazło się kilku sprytnych „wtajemniczonych“, którzy mowę Trockiego potajemnie rozpowszechniają.

Do ponownej otwartej walki między t.zw. oficjalnym komunizmem a opozycją dojdzie prawdopodobnie już na początku przyszłego roku z okazji wyborów delegatów na odbyć się mający w kwietniu Ogólnorosyjski Zjazd Rad Ludowych. Choć grupa Stalina, stojąca u steru sowieckiej nawy państwowej, przekonana jest, że zwycięstwo „prawowiernych“ komunistów w wyborach kwietniowych jest rzeczą pewną, nie ulega wątpliwości, iż wybory te nie odbędą się bez zaciętej walki.

Gapop.

Proces o obrazę kard. niemieckich.

Prasa nacjonalistyczna zarzuca im zdradę stanu

W Hamburgu odbyła się przed sądem karnym, jako instancją odwoławczą, rozprawa przeciw niejakiemu Hupertzowi, który w październiku 1924 roku, w czasopiśmie „Vaterland“ twierdził o zmarłym w międzyczasie kardynale von Hertmannie z Kolonii, że „był on duszą separatyzmu nadreńskiego w jego pierwszej fazie i zwykłym zdrajcą stanu. Nurtowała w nim myśl niezależnej Nadrenji katolickiej, jako państwa buforowego; w całej swej orientacji ulegał on polityce zachodniej. Bez skrupułów chciał on rozbić państwo niemieckie“. O kardyn. Faulhaberze pisał Hupertz, że, nie występuje on tak otwarcie, jak Hertmann, ale jako dyplomata przebiegły jest więcej niebezpieczny. Faulhaber pragnie monarchji bawarsko-węgierskiej“. Dalej zarzucił Hupertz kardynałowi Faulhaberowi, że zdradził tak zw. pucz Hitlera.

W pierwszej instancji Hupertz został dnia 4 listopada 1925 roku uwolniony, mimo, że dowodu prawdy nie przeprowadził. W uzasadnieniu wyroku powiedziano, że „walka nacjonalistycznej prasy przeciw wpływom zagranicznemu, a więc tak-

że przeciw partji ultramontańskiej jest obroną, usprawiedliwioną interesów wszystkich Niemców, niezależnych do Kościoła katolickiego.“

Uzasadnienie powyższe wywołało ogromne oburzenie wśród katolików niemieckich, którzy, jak wiemy to z własnych doświadczeń z czasów niewoli, na ogół niemal większymi byli sługami państwa pruskiego i germanizatorami, niż protestantami. Wobec tego jednak, że większość katolików krajów niemieckich znajduje się pod okupacją francuską, rząd pruski w obawie, aby obraza dostojników katolickich nie wpłynęła na wzmożenie separatyzmu nadreńskiego, postarał się o wyłączenie Hupertzów z postępowania karnego z urzędu. Pierwszy proces bowiem odbył się na skutek skargi prywatnej Kardynała. Jako świadków przesłuchał sąd cały szereg wybitnych polityków niemieckich, tak z prawicy, jak i lewicy, a więc gen. Ludendorffa, Strassera, red. H. v. Gerlacha, i redaktora Jacobsohna. Żaden z nich nie mógł nic powiedzieć o patriotyzmie kardynałów powieścić.

Listy z Francji

Wywiad z „Królową Paryża”.

Co mówi sławna Mistinguette.

Paryż w listopadzie.

„Królową Paryża” nazywają obecnie sławną dziewczynę kabaretową Mistinguette, która mimo wieku trochę legendarnego, mocno dzierży berło symbol swej monarszej władzy. Z panią Mistinguette odbył pewien dziennikarz paryski interesujący wywiad, który powtarzamy w skróceniu.

— Czy lubi pani scenę? — Takie pytanie musiało naturalnie paść.

— Wyda się to panu dziwne — zauważyła Mistinguette z ciężkim westchnieniem — ale muszę się szczerze przyznać, że zawodu mego nie uprawiam z przyjemnością. Gdy go zaczynałam, nęciły mnie jeszcze trochę blaski sławy teatralnej, obecnie jednak ideałem moim jest spokojne równoważone życie rodzinne. Wie pan co jest moją najmilszą rozrywką?

— Słucham z niecierpliwością.

— Sen! Gdy wracam z przedstawienia lub nawet z próby czeka już na mnie wygodne łóżko, w którego puchy zanurzam się z rozkoszą jak w ciepłą kąpiel.

— A jednak wiele się pani w życiu towarzyskiem udziela.

— Cóż robić kochany panie! Sława nakłada poważne obowiązki. Otrzymuje wiele zaproszeń, którym odmówić stanowczo nie mogę. Myślami jednak jestem w moim zacisznym pokoiku sypial-

Dzieje Pomnika Chopina, który stanął po 20 latach.

Odsłonięty ub. niedzieli w Warszawie pomnik dłuta Szymanowskiego ma swoją długą historję, którą sam autor barwnie opowiada w najświeższym zeszycie „Muzyki”, przypominając, że pozwolenie na pomnik uzyskała od władz rosyjskich słynna śpiewaczka Adelajda Bolska, naówczas primadonna teatru cesarskiego w Petersburgu. Mąż jej, p. Szczawiński-Brochocki, stanął na czele komitetu, który postawić miał pomnik w Warszawie. Wówczas też powstał w pracowni rzeźbiarza w Boulogne-sur-Seine projekt pomnika, przyjęty przez delegatów komitetu.

Rewolucja rosyjska odsunęła do r. 1909 sprawę zrealizowania projektu. W tym dopiero czasie komitet rozpiął nowy konkurs, po którym Szymanowski przysłał swój poprzedni model i jednomyślnie uzyskał pierwszą nagrodę. Wobec jednak ciężkich czasów komitet nie śpieszył się z wniesieniem do rządu podania, aby projekt można było wykonać i ustawić. Sam aut. udał się do Petersburga i otrzymał pozwolenie od cara w 1912 r. W międzyczasie rzeźbiarz osiadł w Krakowie. Przyszły dalsze trudności i dopiero 1914 r. połowa modelu wysłana została do Paryża celem odlania w bronce.

Wagon z modelem przybył nad Sekwanę w dniu mobilizacji. Przez całą wojnę nie wiedział autor, co się z modelem stało i dopiero 1918 r. nadeszła wiadomość że został dostarczony i cudem prawie ocalał wśród rozruchów, towarzyszących wypowiedzeniu wojny w Paryżu. Nie posunęło to jednak sprawy pomnika naprzód, gdyż czasy powojenne również nie sprzyjały jego urzeczywistnieniu. Zamojski zrezygnował z prezesury komitetu, oświadczając, iż sprawowanie poselstwa polskiego w Paryżu uniemożliwia mu inne zajęcia. Rzeźbiarze, Ferrari i Bourdelle, zasiadający w jury przyznającym nagrodę Szymanowskiemu, ogłosili odezwę z wezwaniem do wykończenia pomnika.

nym.

— Nie jestem naogół zbyt szczerą, mimo to jednak wyznam panu, że mój humor sceniczny, ta szalona werwa, którą niektórzy nazywają genialną, to jakby trans spirytystyczny, w którym pozbawiona jestem zupełnie swej woli. Śpiewam, tańczę, uśmiecham się, posyłam publiczności kokieteryjne spojrzenia i całusy jakby w marzeniu senmem. Po zejściu ze sceny mam wrażenie jakbym się obudziła z jakiegoś letargu.

— W tem właśnie tkwi rasowy temperament artystyczny.

— Być może! W każdym razie po tych chwilach niesłuchanego napięcia nerwów na scenie, następują momenty zupełnej apatii i ogromnego wyczerpania. Nieraz nawet podczas antraktywów po-

radam w omdlenie.

— Czy to prawda, że pani jest bardzo przesądna?

— Raczej religijna. W garderobie posiadam kłęcznik i nim wyjdę na scenę muszę kilka chwil spędzić na modlitwie. Pan się uśmiecha? Rozumiem! Nie widać pan łączności między taką modlitwą, z pokazywaniem na scenie gołych nóg.

— Najpiękniejszych w Paryżu...

— On di! Widziałam piękniejsze!

— Nie wiedziałem, że w pani kryje się tyle skromności i mądrości życiowej.

— Wy panowie, uważacie nas za istoty bardzo głupie! Popelniacie błąd kardynalny, nie doceniacie bardzo poważnego przeciwnika!

— Zawiadomię o tem wielbicieli talentu pani.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Żądza sensacji rodzi głupstwa

Z powodu uchwały krakowskiej grupy Ch. D., gdzie rzekomo miano wynieść program kompromisu z władzami pomajowymi „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, a za nim owczym pędem PAT-iczna urbi et orbi objawiają to radośnie, przyczem w komunikacie PAT. czytamy:

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” stwierdza, że z ostatnich rezolucji krakowskiego odłamu Ch. D. jasno wynika, że 1) odłamu krakowski Ch. D. chce nawiązać rokowania o współpracę swego stronnictwa z rządem; 2) nie ma zamiaru utrzymywać istniejącego dotychczas bloku z narodową demokracją. Dziennik dodaje, że podobne rezolucje uchwalila rada okręgowa.

Tymczasem rzecz cała, według krakowskiego organu Ch. D., „GŁOSU NARODU”, a więc źródła jaknajwiarogodniejszego; — przedstawia się całkiem inaczej.

Trzeba istotnie szczególnie drażliwości, pisze „Głos Narodu”, by z tych rezolucji, które po majowych wypadkach są pierwszą próbą znalezienia form pozytywnego czynu dla silnego stronnictwa i obozu, — by w tych rezolucjach widzieć „kompromis” z „obozem sanacji moralnej” lub łamanie „narodowego frontu”. Zakwestjonowane rezolucje nie są ani jednym, ani drugim. Są tylko próbą wyjścia z dotychczasowej sytuacji i trudnej i przykrej, która obóz chrześcijański — społeczny, z natury swojej przeznaczony do pozytywnego w obecnym ustroju działania, skądże na opozycję „twórczą” czy „rzeczową” — mniejsza o to — w każdym jednak razie na opozycję.

Zwykle żądza sensacji rodzi głupstwa.

Bo są czary i są dziwy...

Zacząło się w maju... w miesiącu pełnym czarów, pełnym dziwów, rozkosznych dreszczów, miłych westchnień... W listopadzie, w dniu 11-go również mieliśmy dziwy, baję a bajki....

O karmieniu temi bajkami szerokich rzesz społecznych, pisze „GŁOS CODZIENNY”:

Pisaliśmy w swoim czasie, iż nie wierzymy w upojność snów o szpadzie i pióropuszu, śmionych... na głodno. Powtarzamy to i dziś.

Trafiamy napewno w sedno poglądów 90 proc. mas pracujących, gdy mówimy: oni chcą pracy, chleba i pokoju! Demokrację demoralizuje głód i niepewność bytu: gdy mają rządzić masy, muszą one być spokojne. Masy głodowe nie mogą być spokojne. Dę-

zyzna jest szalejem demokracji.

Nie. Redakcja „Głosu Codziennego” myli się. Dzisiejsi władcy są zdania, że bajki nie a bajki wystarczają głodnym masom do egzystencji, bo w drugiej połowie Anno Domini 1926... są czary, są dziwy, byle chłopiec był szczęśliwy... Tylko że ten „chłopiec”, ten pauper — społeczeństwo — nie jest szczęśliwy, ani nawet zadowolony.

Niemcy o Górnym Śląsku

„WARSZAWIANKA” zamieszcza obszerny artykuł pod powyższym tytułem, przyczem cytuje „Berliner Tageblatt”, drukujący korespondencję niejakiego Adolfa Grabowskiego, który pisze:

— Korfanty, który prowadził przeciw nam kampanję plebiscytową z r. 1921, ściślej powiedziawszy, który wygrał ją i który wówczas przewyższał nas znacznie w rozumieniu problemu górnośląskiego, oświadcza teraz wobec polskiego osłabienia i niemieckiego zwycięstwa wyborczego, że wybory gminne były całkiem przepisowo przeprowadzone i że mowy nie było o jakimkolwiek terrorze ze strony niemieckich przemysłowców i urzędników.

Następnie zaś takie snuje wnioski, opierając się na wyniku ostatnich wyborów komunalnych na Śląsku:

Cóż daje jednak Niemcom prawo rościć sobie pretensję do tego jednolitego obszaru? To że, był zgubionym kątem, zanim niemiecki kapitał, niemiecka inteligencja, niemiecka ruchliwość i kultura go użyźniały. Narodowo jednolita, mieszana ludność G. Śląska, została przez Niemcy obudzona i gospodarstwo związane z Niemcami. Jeżeli jest jaka logika w historii, to genewski błędny wyrok z października 1921 roku musiałby być zrewidowany. Niemcy jako członek Ligi Narodów mają zadanie wskazać tej instytucji, jak mało liczy się z rzeczywistością, orzeczenie Rady Ligi Narodów o podziale Śląska. Jeśli kiedykolwiek, to tu miałby zastosowanie ustęp 2, artykułu 11-go statutu Ligi Narodów, że każdy członek Ligi ma prawo zwrócić uwagę zebrania Ligi Narodów i Rady Ligi na fakt zagrażający pokojowi. Sprawa G. Śląska znowu się wyłoniła i tak długo będzie zagrażała pokojowi Europy, póki nie znajdzie jedyne możliwe rozwiązanie.

Wiecznie jedna i ta sama melodia. Sugerować usiłują, że oddanie Niemcom Górnego Śląska, a to z przyczyny, że podział tego kraju, „zagrażać może pokojowi” jest konieczne. Niemcy — i pokój! Nie znają ich! Banki w wilczej skórze.

HIGJENA I ZDROWIE.

Pielegnujcie zęby.

Zdegenerowane uzębienie w ostatnich lat dziesiątkach i środki do jego poprawy

Do niedawna jeszcze pielęgnowanie zębów odbywało się jedynie przez używanie środków antyseptycznych oraz drogą mechaniczną. W ostatnich czasach nastąpiła w tej mierze bardzo zasadnicza zmiana poglądów. Mianowicie wzięto pod uwagę kwestję dziedziczności celem zapewnienia przyszłym pokoleniom lepszego niż nasze uzębienia. Okazało się bowiem, że w ostatnich lat dziesiątkach nastąpiło nadzwyczajne pogorszenie ustroju kostnego wogóle. Doszło do tego, że obecnie w społeczeństwach kulturalnych jest 90 procent uzębień wadliwych a nadto rozpowszechniła się specyficzna choroba kostna, rachitis, porywający hekatombę ofiar.

Powodem tego smutnego stanu rzeczy jest nieodpowiedni sposób odżywiania współczesnej ludzkości, a mianowicie niedostateczne doprowadzenie organizmowi soli i fosforu. Byłoby to beznadziejne dla ludzkości, gdyby wobec zdumiewającej siły regeneracyjnej ludzkiego organizmu, nie można było temu złu zapobiec przez dostarczanie organizmowi właśnie potrzebnych substancji do tworzenia się masy kostnej, a mianowicie produktów zawierających sole kostne w skonstruowanej formie.

Tę odżywczą terapię należy jednak zastosować nie tylko dla siebie, ale dla dobra przyszłego pokolenia, a więc gdy dziecię znajduje się jeszcze w łonie matki produkty, które należy doprowadzać organizmowi kobiety podczas ciąży, a także podczas karmienia niemowlęcia.

Natomiast pielęgnacja jamy ustnej dziecka powinna się rozpocząć już od pierwszych, mlecznych ząbków. Gdy już pierwsze uzębienie jest kompletne powinno dziecko czyścić ząbki mięką szczoteczką oraz wodą z lekkim roztworem soli kuchennej. Nad to trzeba zwrócić uwagę na to że owoce są dobrym środkiem czyszczenia zębów. To też dobrze jest dziecku dawać po obiedzie i

kolacji jabłko lub inny owoc.

Wody do ust natomiast są raczej środkiem kosmetycznym, żeby one mogły mieć profilaktyczną, antyseptyczną wartość, musiałyby się ich działanie rociągać na czas od godziny do dwóch godzin. W przeciwieństwie do tego stoi ważność dokładnego czyszczenia zębów szczotką. Uzupełniać je powinno operowanie wykiwaczem i przepłukiwanie zębów specjalną szprycą, tak aby wydalic z pomiędzy zębów możliwie dokładnie wszystkie resztki jedzenia i nieczystości.

Przytem jeszcze zauważyć należy, że dobra, racjonalna pielęgnacja jamy ustnej, wymaga także czyszczenia języka i uwalnia ją go od niezdrowego a często cuchnącego osadu.

Zdrowie człowieka zależy w tak wielkiej mierze od stanu jego uzębienia i od starannego utrzymywania jamy ustnej, że w tym kierunku tak samo wobec siebie, jak i wobec naszych dzieci, nie możemy czynić za wiele starannych i celowych zabiegów.

Cztery grupy krwi.

Skład chemiczny krwi

Skład chemiczny krwi ludzkiej nie jest taki sam u każdego człowieka. Na podstawie badań można rozróżnić wśród ludzi cztery grupy serologiczne, różniące się pomiędzy sobą. To odkrycie ma bardzo doniosłe znaczenie przede wszystkim przy transfuzji krwi. Dawniej, zanim poznano te różnice, transfuzja była zabiegiem niebezpiecznym, albowiem często chorey „nie znosił” cudzej krwi, której krwinki ulegały pod wpływem surowicy chorego rozpuszczeniu lub aglutynacji (zlepianiu), co pociągało za sobą groźne dla chorego następstwa. Jak to obecnie już wiadomo, przyczyną tych groźnych dla chorego skutków było właśnie nieodpowiednie zestawienie grup przy transfuzji. Wyjątek stanowią osobnicy grupy pierwszej, którym można przelać krew każdego dowolnego osobnika. Grupa czwarta natomiast jest generalnym dawcą, t. zn., że osobnik ten może swą krew ofiarować każdemu innemu człowiekowi.

Skład chemiczny krwi jest niezmiernie skomplikowany, a skład chemiczny krwi zwierząt różnogatunkowych nie jest identyczny,

wobec czego nie można np. baranowi przelać krwi tygrysa. Tę różnicę składu chemicznego krwi wykorzystala nawet zoologia w przypadkach oznaczania przynależności gatunkowej danego osobnika. Dziś nawet samego gatunku rozróżniamy już poszczególne grupy krwi. Serolog jednak zupełnie pewnie odróżni reakcję gatunkową od reakcji grupowej, t. zn. że w danym wypadku odróżnia doskonale, czy zmieszana jest krew dwóch zwierząt różnogatunkowych, czy też osobników należących do tego samego gatunku, lecz do różnych grup.

Dzisiaj możemy stwierdzić z całą pewnością różnicę pomiędzy grupami krwi ludów środkowo-europejskich, a indyjskimi, czy azjatyckimi. Możemy dalej stwierdzić pewne różnice rasowe. Jesteśmy już obecnie na drodze do uzyskania reakcji indywidualnych, na podstawie których kwestja rzekomego ojcostwa będzie prawdopodobnie w każdym wypadku mogła być rozstrzygnięta, podczas gdy dzisiaj tylko w niektórych wypadkach możemy na to pytanie odpowiedzieć.

MAURZYCY LEBLANC,

15)

Przygody księcia Renina.

— Będzie spokojna, — wyjąkała.
— I ufa mi pani?
— Tak.
— Zatem proszę czekać cierpliwie. Wrócę za dwie godziny. Jedźcie pan ze mną, panie Dutreuil!
A kiedy już wsiadali do automobilu, zagadnął go:
— Zna pan może jaką zaciszną restaurację, gdzieś niedaleko?
— Owszem, restaurację „Luletia”, na parterze w tym samym domu, gdzie mieszkam.
— Doskonale, to nam będzie bardzo na rękę. Po drodze rozmawiali niewiele. Renin zwrócił się do Dutreuil'a:
— O ile mi się zdaje, numery i serja skradzionych banknotów są znane?
— Tak... pan Guillaume miał je zapisane w swoim notesie.
— Tu tkwi sedno całej sprawy, — zauważyła Hortenzja. — Gdzie schowano te banknoty? Skoro się je znalazły, wszystko się od razu wyjaśni.
Po przyjeździe do restauracji, Renin zamówił osobny gabinet, gdzie kazał podać śniadanie. W gabinecie znajdował się telefon. Skoro zostali sa-

mi we troje, Renin podszedł wprost do telefonu:
— Hallo... proszę panią... z prefekturą policji... Hallo! Prefektura?... Chcę mówić z biurem bezpieczeństwa publicznego. Tu mówi książę Renin... Sprawa bardzo ważna!...

Trzymając słuchawkę w rękę, zwrócił się do Gastona Dutreuil'a:

— Mogę tu kogo zaprosić? Sądzę, że nikt nam tu przeszkadzać nie będzie?

— Ależ oczywiście.
Renin nachylił się do aparatu:

— Hallo!... to pas sekretarz?... Tu książę Renin... Pan Dudois, szef pański zna mnie doskonale... nieraz już oddałem mu pewne przysługi... Otóż... mogę panom dziś wskazać miejsce, w którym ukryte są owe sześćdziesiąt tysięcy franków, zrabowane przez Jakóba Aubrieux... Tak... właśnie:: Zatem, jeżeli ta sprawa interesuje pana Dudois, niech zechce przysłać zaraz do mnie kogoś z inspektorów policyjnych. Jestem w restauracji „Luletia”... z pewną damą i z parą Dutreuil, przyjaciółmi pana Aubrieux. Moje uszanowanie, panie sekretarzu!

Odłożył słuchawkę. Gaston Dutreuil i Hortenzja spojrzeli na niego z prawdziwym zdumieniem.

— Zatem pan już wiesz wszystko? — szepnęła Hortenzja.

— Nic a nic, — odparł, śmiejąc się swobodnie,

— I mimo to?...
— Postępuję tak, jakbym już wszystko wiedział. To też nie najgorszy sposób. No, może tymczasem zjemy śniadanie?

Spojrzał na zegarek: była godzina 12,45.

— Najdalej za dwadzieścia minut zjawi się tu inspektor, — zauważył.

— A jeśli nikt nie przyjdzie? — wtrąciła Hortenzja.

— To by mnie bardzo dziwiło. Gdybym był telefonował: „Aubrieux jest niewinny”, nie zrobiłoby to żadnego wrażenia. Trudno przekonać policję i sąd na kilkanaście godzin przed egzekucją ze skazaniec jest niewinny! Ale perspektywa odkrycia owych 60 tysięcy franków, to gratka nielada! Przecież to był najslabszy punkt w akcie oskarżenia, owe banknoty, które przepadły, jak kamień w wodę!

— No, ale skoro pan nic jeszcze nie wiesz...

— Droga pani, kiedy nie rozumie się jakiegoś zjawiska fizycznego, przyjmuje się jakakolwiek hipotezę, która zdolna jest wytłumaczyć wszystkie objawy danego zjawiska, i mówi się, że wszystko tak się odbywa, jak odhyc się właśnie powinno i musi. Tak i ja postępuję w tym wypadku.

— Czyli innymi słowy musisz pan mieć już pewne przypuszczenia.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Czy martwych można „ożywić”?

Ciekawe eksperymenty z psią głową. - Dwie godziny przy życiu bez serca i bez płuc

Instytut naukowy chemiczno-farmaceutyczny przy Wyższej Radzie Narodowo-Gospodarczej w Moskwie, prowadzący od dłuższego czasu badania w dziedzinie chorób zakaźnych, dokonał całego szeregu doświadczeń naukowych, wychodzących częstokroć poza granice programu prac tej instytucji, a posiadających pierwszorzędne znaczenie naukowe.

Tak np. oddziałowi doświadczalnemu wspomnianego instytutu udało się niedawno rozwiązać jeden z najbardziej skomplikowanych problemów techniki fizjologicznej. Przy pomocy specjalnie ku temu skonstruowanego aparatu udało się współpracownikom moskiewskiego instytutu chemiczno-farmaceutycznego wykonać na drodze mechanicznej cały szereg funkcji żywego organizmu. Pierwsze doświadczenie na tem polu wykonano z odciętą od tułowia psią głową. Głowę psa połączono z aparatem do którego wleto świeżą krew. Przy pomocy specjalnej pompy, krew powoli wleczano do głowy, wywołując w ten sposób sztuczny obieg krwi. Już po chwili spostrzeżono, że martwa głowa zaczyna przychodzić do życia: zamknięte uprzednio powieki zaczęły się poruszać. Prócz tego stwierdzono, że i organy wewnętrzne zupełnie normalnie działały. Doświadczenie to trwało półgodziny, a obecni mieli możliwość w czasie tym stwierdzić cały szereg ciekawych nad wyraz objawów.

Aparat, którym przy powyższym doświadczeniu się posługiwano, składa się z szeregu arterji, automatycznie regulujących obieg krwi. Dzięki automatycznej tej funkcji temperatura krwi nie spada. Aparat działa z niezwykłą dokładnością, co jest zresztą pierwszym i nieodzownym warunkiem wykonywania tak skomplikowanych doświadczeń.

Zachęteni świetnym wynikiem pierwszego doświadczenia, współpracownicy instytutu chemiczno-bakterjologicznego postanowili wykonać dalszy eksperyment, a mianowicie utrzymać przy życiu psa, któremu uprzed-

nie wyjęto serce i płuca. W obecności licznych przedstawicieli moskiewskiego świata naukowego przystąpiono do ciekawej tej „operacji”. Psa najpierw uspięto, następnie wyjęto mu serce i płuca, a jednocześnie arterje połączono z aparatem, napełnionym świeżą krwią.

Wynik doświadczenia tego przeszedł wszelkie oczekiwania: chloroformowany pies bez serca i bez płuc żył dwie godziny. Mechaniczny obieg krwi i sztuczne oddychanie zastąpiły w zupełności funkcje serca i płuc. Przez cały ten czas pies dawał wszelkie oznaki życia: jego oczy reagowały na światło

szczęki i kończyny się poruszały. Puls bił pod wpływem ciśnienia aparatu nadzwyczaj szybko, wykazując na minutę zamiast normalnych 80 ponad 400 uderzeń. Zaznaczyć należy, że przy doświadczeniu tem posługiwano się dwoma elektromotorami o 0.25 HP.

Instytut chemiczno-farmaceutyczny przy moskiewskiej Wyższej Radzie Narodowo-Gospodarczej zamierza w najbliższym czasie dokonać całego szeregu innych jeszcze podobnych doświadczeń, które niewątpliwie przyniosą równie ciekawe, jak doświadczenia dotychczasowe, rezultaty.

Lekkomyślna hrabina

Postrach sądu paryskiego.

Przed sądem paryskim stanęła ostatnio hrabina Battiany, należąca do majstarszych arystokratycznych rodzin węgierskich. Oskarżoną jest przez barona Steinera, byłego męża zaufania cesarza Karola, o nieuczciwe zawiadywanie pozostawionym jej majątkiem 900,000 fr.

Proces ten należy do wielkich sensacji paryskich. Mała sala rozpraw nie może pomieścić setek tłoczących się słuchaczy.

Przewodniczący sądu i prokurator mają ciężkie zadanie. Hrabina Battiany jest bowiem osobą niezwykle nerwową i prześladuje obu przedstawicieli prawa impertynentnymi uwagami.

Specjalnie uwzięła się na młodego prokuratora Piotra Col. Zaledwie poraz pierwszy zaczął przemawiać, zawołała do niego: „Młoczy pan” — a kiedy niezrażony tem, mówił dalej, rzuciła wściekle: „Jest pan starą małpą”. Takich scen w czasie rozprawy było wiele.

Geneza tego procesu sięga parę lat wstecz i łączy się z ówczesnym aresztowaniem barona Steinera w Paryżu.

Jak wiadomo, baron Steiner był oskarżony o sprzeniewierzenie klejnotów koronnych, które cesarzowa Zyta oddała mu na przechowanie i miał być wydany władzom szwajcarskim. Wtedy to powierzył opiece hr. Battiany swoją 22 letnią córkę Marię i 16 letniego syna Bobby. Wręczył jej również 40,000 fr. w gotówce i 900,000 fr. w akcjach.

Po wyjeździe barona hrabina Battiany rozpoczęła ze swoimi wychowanekami luksusowe ży-

cie. W krótkim czasie wyczerpała się gotówka i hrabina poleciła pewnemu bankierowi sprzedać akcje. Po zrealizowaniu tej transakcji wyjechała ze swoją wychowaną do Monte Carlo.

Tutaj plynęły szybko miesiące na hucznych zabawach, dancjach i grze w kasynie. Wtoda wychowana w towarzystwie lekkomyślnej hrabiny, korzystała w całej pełni z beztrudnych uciech.

Ale na świecie jednak nic nie trwa wiecznie, a zwłaszcza pieniądze — to też pewnego pięknego dnia z 900,000 fr. nie pozostało ani śladu.

„Jeżeli hrabianka Steiner” — oświadczyła oskarżona — „nie ma dziś ani centima, to jest sama sobie winna. Przegrywała swoje pieniądze i trwonila je w nocnych lokalach”.

Przewodniczący sądu zwraca uwagę, iż obowiązkiem jej było dbać o wychowaną, która jest jeszcze dzieckiem. Oburzona hrabina Battiany przerywa przewodniczącemu „Myli się pan. Ona ma być dzieckiem? Wszystkie noce w Monte Carlo spędzała na najwyzdłuższych orgjach!”

Po przeglądnięciu rachunków okazuje się, iż zginęło bez śladu 184,000 fr. same zaś koszty jazdy wynoszą 30,000 fr.

Oskarżona na pytanie przewodniczącego udziela wymijającej odpowiedzi. Do winy się nie przyznaje, a baronowi Steinerowi zarzuca, iż pieniądze ma ze sprzeniewierzonych diamentów cesarskich.

Wyrok zapadnie w przyszłym tygodniu.

W morzach świata

drzemie ukryta energia.

Dziesięciokroć większa od siły Niagary

15 listopada w paryskiej akademii umiejętności p. Jerzy Claude wygłosił wykład, który wzbudził sensację w całym świecie naukowym francuskim.

Uczony ten powziął myśl wyzyskania energii niewyczerpanej mórz. Środek, jaki on w tym celu proponuje jest aż nadto prosty, bo chodzi tu jedynie o wyzyskanie różnic w temperaturze wód na powierzchni i w głębi morza.

Różnica ta jest specjalnie duża w morzach pod zwrotnikami; tam wierzchnie warstwy są niemal gorące, gdy w głębinach panuje ogromny chłód wskutek działania zimnych prądów, idących od biegunów.

Swoją teorię Claude oparł szeregiem doświadczeń, które ilustrował wykład w akademii, doświadczenia te wykonane zostały na prostym przyrządzie, składającym się z dwu naczyń szklanych zamkniętych, połączonych rurkami.

W jednym z nich Claude zagołował wodę i przekonał słuchaczy, że powstała stąd para o bardzo nieznanym ciśnieniu może wywołać ruch turbiny parowej. Według obliczeń Claude'a praca,

wykonana przez parę wodną w takich warunkach równa się pracy, jaką wykonywałaby woda, spadająca z wysokości 100 metrów.

Obliczenia te, zastosowane do wielkich obszarów wodnych, doprowadzają do fantastycznych wprost liczb. Okazuje się bowiem, że morza i ocean mają niewyczerpane zasoby energii; dość powiedzieć, że np. 1000 metrów sześciennych wody zimnej i cieplej może wynieść energję 400 tysięcy kilowatów na sekundę. Jest to siła olbrzymia, tem większa, że można z niej korzystać stale, bo jest niewyczerpalna, jak niewyczerpalne są zasoby wód we wszechświecie.

Urządzenia potrzebne dla korzystania z tej energii wody morskiej są tanie, bo koszty ich nie przenoszą urządzeń, potrzebnych dla wyzyskania wody przy wodospadach. To też Claude projektuje założenie pierwszego zakładu nad morzem francuskim na wybrzeżu o większej głębokości. Na tym terenie będą czynione pierwsze próby na większą skalę nad wynalazkiem, który ma widoki wywołania przewrotu w życiu gospodarczym świata.

Bieg do brylantów.

W 1500 SAMOCHODÓW GNALI ŻADNI ZAROBKU POSZUKIWACZE DIAMENTÓW.

19 listopada w Transwaalu w powiecie Lichtenburg niecierpliwie czekali na chwilę, gdy policja da znać, że świeżo odkryte pole diamentowe już można obejmować w posiadanie. Czekających kyc zgóra 10 tysięcy ludzi, którzy zajęli miejsca w niezmiernie długim wężu.

Gdy policja dała wreszcie dawno upragniony znak, wszyscy czekający rzucili się do samochodów i po chwili niebawem pościg się rozpoczął; udział w nim wzięło 1500 samochodów. Każdy pędził na złamanie karku, byle prędzej dostać się na miejsce. Każdy chciał być pierwszy, chciał wyprzedzić współzawodników.

Skutek tej gonitwy był taki, że bardzo wielu uczestników — jej przejechało na śmierć, innych dotkliwie poturbowano. Cały ten pośpiech tych, którzy jednak zdolali dotrzeć do miejsca, może się okazać o tyle niesprawiedliwiony, że ostatnie polowanie na diamenty w Transwaalu wcale do tak wielki ołtar ludzkich nie uprawnia.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Sobota, 27 listopada — Wirgiliusza B. M.

TEATRY.

Teatr Miejski po pol. „Malladyna” w „Król”

Teatr Popularny „Córka mojego męża”.

Teatr Scala „Orłów”

WIDOWISKA.

Casino „Tredowata”.

Euna „Złodziej z Bagdadu”

Reduta „Ostatnie dni Pompei”.

Grand-Kino „Sońka — Złota Rączka”.

Odeon „Przygoda”

Czary „Jeździec dzikiego Zachodu”

Apollo „Za cudzą zbrodnię”.

Nowości „Te z zaułka”.

Dom Ludowy „Ten, którego biją po twarzy”

Resursa „Sandy”

Corso „Pat i Patachon jako bokserzy”.

Miejski Kln. Oświatowy „Gösta Berling”

—o—

Wiadomości bieżące.

Cześć zmarłym i poległym ofiarom obowiązku

W dniu dzisiejszym o godzinie 10-ej rano w Katedrze łódzkiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój dusz zmarłych i poległych policjantów m. Łodzi i Województwa Łódzkiego. Mszę żałobną odprawi J. E. Ks. Biskup Tymieniecki.

Komenda policji zaprasza krewnych i przyjaciół do wzięcia gremjalnego udziału w nabożeństwie żałobnym, składając przez to hołd tym ofiarom obowiązku, którzy polegli na posterunku z ręki złoczyńców, zarówno i tym, co wiernie wytrwali na służbie Państwa i Narodu aż do skonu.

Świadcstwa przemysłowe

Przedstawiciele zrzeszeń handlowych zwrócili się do Ministerstwa Skarbu w sprawie złagodzenia przepisów o świadectwach przemysłowych w tym sensie, by władze podatkowe niższych instancji upoważnione zostały do zezwalania poszczególnym płatnikom na wykup na rok 1927 świadectw przemysłowych niższych kategorii aniżeli przewiduje ustawa w wypadkach gdyby przyznać wykupywania świadectw wyższych kategorii mógł zagrozić egzystencji płatnika.

Miedzy innymi wymienione zrzeszenia domagają się aby handlarze towarów tekstylnych mogli wykupywać świadectwa przemysłowe III kategorii o ile sprzedaż materiałów włókienniczych nie wynosi więcej ponad 10 proc. całego obrotu.

Związki Zaw. nie wystąpią o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym

W związku z krążącymi pogłoskami o mającej nastąpić akcji związków zawodowych w kierunku uzyskania podwyżki płac w przemyśle włókienniczym, dowiadujemy się, że obecnie nie może być mowy o tem. Kierownictwo chrześcijańsk. zw. zawodowych omawiało wprawdzie na posiedzeniu sprawę wzrostu drożyzny niewspółmiernie w związku z tem zarobkami robotników, nie było jednak mowy o wysuwaniu obecnie jakiegokolwiek żądań. Sytuacja bowiem w przemyśle nie jest obecnie tak świetna, tembardziej, iż jest to okres przedświąteczny, a fabryki zmuszone są wstrzymać pracę, ograniczając ją do trzech dni w tygodniu w niektórych zakładach przemysłowych. Ze względu powyższych żadna akcja podwyżkowa ze strony związków przemysłowych nie nastąpi.

Nowe domy wychowawcze

Jak się dowiadujemy, miejski dom wychowawczy przy ul. Przędzalnianej jest już wykańczony i niebawem oddany zostanie do użytku.

Niezależnie od tego lawnikowi wydziału opieki społecznej p. Adamekiemu udało się uzyskać kredyty w budżecie miejskim na budowę domu wychowawczego niedaleko szpitala w Chojnach.

W domu tym urządzone zostaną warsztaty i chłopcy przyjmowani będą w wieku od lat 7 do 18, tak, że opuszczają dom wychowawczy jako wykwalifikowani rzemieślnicy.

Rozrzutna gospodarka L. O. P. P.

Za kulisami czteromilionowej „niwelacji” lotniska na Okęciu

W niedzielę dn. 28 bm odbędzie się w Warszawie nadzwyczajny zjazd delegatów ligi obr. pow. państwa z całej Rzplitej. Na zjazd ten udają się jako przedstawiciele Łodzi członkowie zarządu wojewódzkiego komitetu LOPP: prezes zarządu i wiceprezes zarządu głównego mec. A. Bilyk, wiceprezes zarządu wojewódz. mec. St. Pawłowski i mec. St. Cygański.

Nadzwyczajny zjazd LOPP. poświęcony będzie m. in. sprawami również i zagadnieniom polityki inwestycyjnej ligi. W związku bowiem z przeniesieniem lotniska warszawskiego na Okęcie wysuwa się konieczność uzyskania na ten cel bardzo poważnych funduszy od poszczególnych komitetów wojewódzkich dla dokonania niwelacji tego obrzymiego terenu i budowy wielkiego centralnego lotniska Polski dla obsługi wielkich międzynarodowych linii komunikacji powietrznej i wewnątrz-krajowej. Przeciwno tej polityce zarządu głównego przedstawiciele Łodzi wysuną szereg dezyderatów poddając

krytyce sprawę przeniesienia lotniska warszawskiego, przy którym sama niwelacja terenu kosztować będzie przeszło 4 i pół milj. zł, koszt zaś budowy pomieszczeń pasażerskich hangarów, warsztatów i t. d. osiągnie olbrzymią wprost sumę 60 milj. zł.

Inicjatywę Łodzi, przeciwstawiającą się tego rodzaju inwestycjom, niezupełnie jeszcze odpowiadającym budżetowi LOPP. należy podkreślić z uznaniem, z uwagi na fakt, że polityka ta spowoduje w pierwszym rzędzie odpływ bardzo poważnych kwot z kas poszczególnych komitetów wojewódzkich bez jakiegokolwiek pożytku dla ośrodków lokalnych. Z drugiej strony zaś na podkreślenie zasługuje 4—o milionowy budżet, przeznaczony na niwelację lotniska, jeśli zważyć, że Łódź, która, jako pierwsza z miast polskich posiada doskonale urządzone lotnisko, wydała na cele niwelacji terenu pod Lublinkiem drobne stosunkowo kwoty. (E)

Trzeba zniżyć opłaty notarialne.

ŚLUSZNE ŻĄDANIE ZWIĄZKÓW HANDLOWYCH

Jak się dowiadujemy od związków handlowych w Łodzi, związki te wystosowały do Ministerstwa Sprawiedliwości memorjał w sprawie zmiany wysokości opłat notarialnych, stan ten jest dla życia gospodarczego nadzwyczaj uciążliwy, albowiem różnorodność wysokości opłat pobieranych za sporządzenie aktów notarialnych w poszczególnych dzielnicach nadzwyczaj utrudnia wszelką kalkulację kupiecką.

Np. koszt zaprotestowania weksla na

sumę 1.000 zł. wynosi: w Warszawie — 12 zł. 20 gr. w Łodzi — 12 zł. 20 gr., we Lwowie — 17 zł. 50 gr., w Krakowie — 19 zł. 10 gr., w Poznaniu — 24 zł. 75 gr., w Katowicach — 25 zł. 75 gr.

Wyrażając opinię o konieczności ujednostajnienia opłat notarialnych na terenie całej Polski, związki oświadczyły gotowość wzięcia udziału w odnośnych pracach przygotowawczych. (R)

Kto ma bogatego wuja w Ameryce

MOŻE MU ZŁOŻYĆ TELEGR. ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE.

Na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wprowadzone zostały ulgowe telegramy gratulacyjne „XL” do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i odwrotnie do Polski.

Treść zniżkowego telegramu musi być identyczna z jednym z 30 ustalonych tekstów angielskich i polskich, które to teksty wywieszane będą w lokalach urzędów pocztowych.

Telegramy gratulacyjne przyjmowane będą począwszy od dnia 5 grudnia do dnia

23 grudnia 1926 r. włącznie w urzędach telegraficznych.

W telegramach gratulacyjnych należy przed adresem podać znak „XL” następnie adres, liczbę porządkową tekstu wybranego przez nadawcę i podpis.

Do miejscowości poza New Yorkiem należy w telegramach gratulacyjnych podawać dokładny adres jak dla listów.

Opłata od telegramu gratulacyjnego wynosić będzie zł. 9 niezależnie od ilości zawartych w nim wyrazów. (bip)

Walka z wyzyskiem Elektrowni.

W SPRAWIE DROŻYZNY PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Akcja zapoczątkowana na terenie Łodzi, celem spowodowania zmniejszenia nadmiernie wygórowanej ceny za prąd i tendencji Elektrowni do jeszcze większego jej podwyższenia, postępuje pomyślnie i popierana jest przez szerokie koła odbiorców prądu.

W dniach najbliższych wyjedzie do Warszawy z ramienia tychże konsumentów oraz Związków delegacja, celem przedstawienia u czynników międzynarodowych, by wywołać ze strony tychże skuteczną interwencję.

Misja francuska w Łodzi

W najbliższym czasie przyjedzie do Łodzi Misja Francuska, która zaangażuje cały szereg robotników na roboty do Francji.

Misja wspomniana przyjmować będzie robotników za pośrednictwem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi. (U)

Zakup koni rasowych przez wojsko

W najbliższym czasie władze wojskowe rozpoczną zakup koni dla armji, przy czym kupowane będą tylko konie pochodzenia szlacheckiego t. j. rasowe — za gotówkę lub na krótkoterminowe czeki.

Do miejscowości, z których napłynęło wiele zgłoszeń hodowców, pragnących zbyć konie, delegowane będą specjalne komisje remontowe.

Konie pojedynczo wystawione na sprzedaż przez właścicieli muszą posiadać zaświadczenia wójtów gmin, iż w danej miejscowości nie panuje zaraźliwa choroba koni. (U)

Posady dla rezerwistów

Władze wojskowe znów ostatnio przypomniały podległym sobie formacjom, zatrudniającym pracowników i urzędników cywilnych, iż w celu ulżenia doli pozostającym bez pracy byłym wojskowym wojsk polskich, polecają na wolne etaty cywilnych sił pomocniczych i niższych funkcjonariuszy państwowych przyjmować przede wszystkim byłych wojskowych, zwłaszcza podoficerów i oficerów rezerwy posiadających odpowiednie kwalifikacje do objęcia danych stanowisk. (Z)

Przerwa w komunikacji lotniczej z Gdańskiem

Z powodu panującej na szlaku gdańskim mgły, komunikacja lotnicza z Gdańskiem została zawieszona na okres miesięcy zimowych. Podjęcie komunikacji tej nastąpi w początkach marca. (E)

Awanse funkcjonariuszy państwowych

W dniu wczorajszym Izba Skarbowa otrzymała okólnik Ministerstwa skarbu, w sprawie awansów funkcjonariuszy skarbowych. Okólnik przewiduje awansowanie funkcjonariuszy skarbowych w wyjątkowych wypadkach, spowodowanych dobrem służbowym. Wnioski awansowe mają być przedłożone do dnia 10 grudnia b. r. i mają zawierać imienne wykazy wraz z uzasadnieniem potrzeby dokonania awansu. (W)

Żądania bankowców

Pracownicy bankowi wystąpili do Dyrekcji Banków z żądaniem 35 proc. podwyżki. Od kilku lat jest to pierwsze wystąpienie bankowców. Od chwili bowiem przeliczenia pensji markowych na złote, pobory urzędnicze nie uległy, z małymi wyjątkami, żadnej zmianie, wobec tego ich położenie materialne przy tak znacznym wzroście drożyzny jest niezmiernie ciężkie.

Nowe mundury wojskowe.

Ze sfer wojskowych dowiadujemy się, iż z dn. 1-go stycznia oddziały wojskowe otrzymają nowe mundury typu pokojowego. Czapki obszyte będą barwnymi otokami, zależnie od rodzaju broni, spodnie zaś będą koloru granatowego z lampasami, również zależnie od rodzaju broni. Na mundurach będą ~~obszyte~~ i ~~mundury~~. (W)

W dniu 27-go listopada r. b. o godz. 10-ej r. w Katedrze Łódzkiej zostanie odprawione przez Jego Ekscelencję ks. Biskupa Tymienieckiego uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych i poległych

ś. † p.

Funkcjonariuszów Policji Państwowej

m. Łodzi i Województwa Łódzkiego,

na które Komitet Organizacyjny ma zaszczyt prosić rodziny zmarłych i Obywateli wszystkich warstw Społeczeństwa Łódzkiego.

Komitet.

6708—

Rodziny po zabitych żołnierzach armji amer.

mogą się jeszcze ubiegać o odszkodowania

TERMIN ZOSTAŁ PRZEDŁUŻONY JESZCZE O PIĘĆ LAT.

W sprawie odszkodowań wypłacanych przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej rodzinom inwalidów i poległych byłych żołnierzy armji Stanów Zjednoczonych z wojny światowej Ministerstwo podało do wiadomości, że uchwalony przez Kongres Stanów Zjednoczonych termin pięcioletni od daty śmierci lub utraty zdolności zawodowej żołnierza, w przeciągu którego przysługiwało prawo ubiegania się o odszkodowanie — został obecnie przedłużony na dalsze pięć lat, t. j. do lat dziesięciu od daty wypadku.

Zainteresowani, którzy nie wykorzystali przysługującego im prawa odszkodowania z powodu upływu pięcioletniego terminu, mają więc możliwość dalszego starania się.

Osobami uprawnionymi do ubiegania się o odszkodowania są: a) wdowa po zabi-

tym względnie żona weterana—inwalidy i dzieci również nieślubne i adoptowane — po przedłożeniu koniecznych dokumentów, oraz b) rodzice zabitego lub weterana—inwalidy, lecz w tym wypadku, gdy niema osób w poprzednim punkcie wymienionych.

Wdowa po zabitym, względnie żona weterana i dzieci nie mają potrzeby udowodnienia zależności materialnej od weterana, podczas gdy rodzice muszą udowodnić, iż byli zależni materialnie, gdyż w przeciwnym razie odszkodowanie nie będzie im przyznane.

Podania o odszkodowania mogą być kierowane bezpośrednio do biura weteranów w Washingtonie (United States Veterans Washington D.C.) lub należyście osterypłowane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. (U)

Handel przedświąteczny.

RADA MIEJSKA PRZEDŁUŻA TERMIN HANDLU W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM.

Kupcy zwrócili się do prez. Cynarskiego o przedłużenie godzin handlu w okresie przed świętami Bożego Narodzenia. Obecnie kupcy przesłali prezesowi Rady Miejskiej oraz wszystkim klubom radzieckim memoriał, w którym proszą o możliwie rychłe załatwienie tej sprawy. W memoriale tym stwierdzono, że naczelną Radę Zrzeszeń Polskiego Kupiectwa uzyskała już przedłu-

nie to w Warszawie. Naczelną radę zwróciła się do min. pracy o uproszczenie, postępowania przy otrzymywaniu tych zezwoleń o 2 godziny przedłużenia handlu w ośrodkach prowincjonalnych. Z tego uprawnienia skorzysta rada miejska Łodzi, która na najbliższym swym posiedzeniu zajmie się tą sprawą. (E)

Falszywe znaczki pocztowe

Zauważono, iż w obiegu pojawiły się fałszywe znaczki stemplowe 50-groszowe. Ostrzega się wobec tego ludność przed nabyciem ich. Zaznaczyć jednak należy, że fałszyfikaty te odtworzone zostały nadzwyczaj udatnie. Różnią się od znaczków autentycznych tylko w drobnych szczegółach rysunku. Wybitniejsze różnice, po których można zauważyć fałszyfikaty, dają się zauważyć w poszczególnych częściach orła, jak: dziób, oko, skrzydła i piórka. Poza tem w fałszyfikatach odmienny jest papier i klej. (o)

Zebrania kontrolne

Dziś w sobotę dnia 27 listopada r. b. winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62 koszary) o nazwiskach na lit. Z.
Rocznik 1896 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9 koszary) o nazwiskach na litery R S.

Rocznik 1897 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery R S.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Skiadwa 10 koszary) o nazwiskach na literę Z.

Rocznik 1901 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery I J K L.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia zamieszkałi na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić w lokalu P. K. U. Łódź-powiat (Piotrkowska 186) mieszkańcy gminy Rąbień roczników: 1898, 1894, 1893, 1892, 1891, 1890, 1895, 1896, 1897, 1901, 1900.

Dodatkowe zebrania kontrolne

Wobec tego, iż wielu rezerwistów i pospolitałów nie zgłosiło się na odbywające się obecnie zebrania kontrolne, w grudniu b. r. odbędą się dodatkowe zebrania kontrolne dla szeregowych roczników 1898, 1894, 1893, 1892, 1890, 1895, 1896, 1897, 1899, 1906 i 1901.

Dodatkowe zebrania kontrolne odbędą się w następujących terminach: 6 grudnia — rocznik 1890 i 1891; 7 grudnia — 1892 i 1893; 9 grudnia — 1894 i 1895; 10 grudnia — 1896; 11 grudnia — 1897; 13 grudnia 1898; 14 grudnia — 1899 i 1900; 15 grudnia — 1901. Winni opóźnionego stawienia się na zebrania kontrolne dodatkowe, będą karani więzieniem do 6 miesięcy oraz sprowadzeni pod przymusem do dodatkowych zebrań kontrolnych. (W)

Rejestracja rocznika 1906

Na podstawie obowiązku służby wojskowej, dziś dnia 27 listopada, w kolejnym dniu rejestracji rocznika 1906 winni się zgłosić osobiście w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Traugutta 10 w godzinach urzędowych od 8 rano do 1,30 po południu mężczyźni o nazwiskach na literę porz. K do końca. Jutro, dnia 28 listopada rejestracja nie odbędzie się. (W)

Magistrat m. Pabjanice stara się o kredyty rządowe

W dniu wczorajszym wyjechali, do Warszawy przedstawiciele magistratu Pabjanickiego, celem uzyskania kredytów na budowę elektrowni.

Druga ta podróż do stolicy, spowodowana jest chęcią zbudowania elektrowni systemem gospodarczym. Jeśli zabiegi około uzyskania pożyczki nie odniosą skutków to magistrat przyjmie ofertę dyrekcji Kolejek Dojazdowych Elektrycznych i umowa zostanie podpisana w grudniu. (R)

Prawo i sąd.

POSEŁ SZCZERKOWSKI PRZED SADEM.

W poniedziałek łódzki Sąd okręgowy, rozpatrywać będzie sprawę posła Szczerkowskiego oskarżonego przez Szewczyka, członka Chrześcijańskiego Związku Robotniczego w Pabjanicach.

Przed kilku tygodniami, poseł Szczerkowski zarzucił Szewczykowi nadużycia przez fabrykownika „martwych dusz”.

Szewczyk zdołał całkowicie oczyścić się z zarzutów posła Szczerkowskiego i zaskarżył go do sądu o oszczerstwo.

Sprawa ta wywołała w partyjnych kołach Łódzi i Pabjanice żywe zainteresowanie. (R)

Schwytanie niebezpiecznego opryszka,

KTÓRY PRZED ROKIEM OKRADE ŁÓDZKI MAGISTRAT.

Jeszcze w roku 1925 głośną była sprawa wykradzenia w Banku Polskim płatniczemu urzędu zasiłkowego w Magistracie Wójcikowi zł. 2,000.

Gdy Wójcik znajdował się przy okienku kasowym by dla wygodniejszej wypłaty rozmiąć sumę zł. 4,000 na drobne zauważył, że za nim stoi jakiś młody człowiek jak gdyby oczekujący swej kolejki.

Gdy po pewnym czasie Wójcik dostał się do kasy i chciał wyjąć z paczki pieniądze stwierdził brak jednej paczki banknotów zawierającej 2 tys. zł. Gdy Wójcik obejrzał się poza siebie zauważył, że młodzieniec który stał obok niego wybiegał z banku.

Na wszczęty alarm zamknięto wyjścia lecz złodzieja już nie schwytano.

Magistrat uznał winę Wójcika i postanowił odebrać od niego owe 2 tys. zł. po

50 zł. miesięcznie i dotychczas odebrał już 1,000 zł. Wójcik jednak postanowił schwycić złodzieja i zapamiętał sobie jego wygląd według fotografii z albumu przestępców w urzędzie śledczym.

W kilka dni po kradzieży Wójcik zauważył owego złodzieja w głównej kasie miejskiej lecz i tym razem złodziej zdołał zbiec i taksamo wyskoczył sprytny złodziej z tramwaju gdy Wójcik zauważył go na przednim pomoście i usiłował zatrzymać.

Ze swej strony urząd śledczy również poszukiwał złoczyńcę aż wreszcie przed paru dniami wpadł on w ręce funkcjonariuszy policji śledczej przyczem okazało się, że jest to znany złodziej i recydywista Icek Glajelman zamieszkały przy ul. Lutomierskiej 18.

Niebezpiecznego opryszka osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Masowe redukcje pracy obejmują największe fabryki łódzkie.

NAGLE POGORSZENIE SIĘ SYTUACJI W PRZEMYSLE BAWELNIANYM.

Ostatnie dni listopada przyniosły nagłe poważne pogorszenie się sytuacji w wielkim przemyśle włókienniczym Łodzi. Pogorszenie to odbiło się przede wszystkim na redukcji zatrudnionych robotników, która wyraziła się w dziale bawelnianym pokaźną liczbą 7 i pół proc. Stosunkowo słabiej reaguje obecnie na pogorszenie koniunktur przemysł wełniany, co przypisywać należy jednak tylko jego znacznie mniejszemu uruchomieniu niż przemysłu bawelnianego, którego uruchomienie

wyrażało się ostatnio pokaźną cyfrą przeszło 100 proc. Najbardziej deprimującym zjawiskiem jest fakt, iż redukcja obejmuje największe zakłady przemysłu bawelnianego Łodzi. Redukcja dni pracy odbiła się na produkcji w takich fabrykach jak u Poznańskiego (przedziałnia 3 dni, inne działy—4), Zylbersztajna (4 dni) i Steinherta (5 dni). Jedno z największych przedsiębiorstw, zakłady zjednoczone Szajbler i Grohman również nie są uruchomione w poprzednich rozmiarach. (E)

III-cia powszechna wystawa drobiu, gołębi, królików i psów

OTWARTA ZOSTANIE W ŁODZI W DNIU 5 GRUDNIA.

Dnia 5-go grudnia r. b. nastąpi otwarcie III powszechnej wystawy drobiu, gołębi, królików i psów w Łodzi, w salach Helenowa. Wystawa trwa od 5 grudnia, godz. 9 rano do 8 grudnia, godz. 9 wieczór, a obejmuje: drób, gołębie, króliki, ptaki ozdobne i śpiewające, psy sportowe i myśliwskie, zwierzęta laboratoryjne, narzędzia, przetwory, karmy, środki lecznicze, literaturę z działów powyżej wymienionych. Zgłoszenia do udziału w wystawie należy nadesłać najpóźniej do dnia 30 listopada r. b. na ręce przewodniczącego komitetu wystawy, p. H. Kamińskiego, ul. Kilińskiego 85 lub sekretarza zarządu, p. A. Szepego, ul. Rzgowska 10. Wszystkie ekspozyty muszą być dostarczone najpóźniej do dn. 3-go grudnia r. b. godziny 20-ej. Później nadesłane okazy nie mogą być nagrodzone. Zwiazanie ekspozycyj z dworca uskutecznił komitet wystawy.

Jako sędziów komitet wystawy zaprosił W. P.

dr P. ula Trübenbacha, M. Trybułskiego, R. Paszka, E. Will'a, P. Gohrke'go, A. Stalarowa, W. Kołodzieja, J. Zielińskiego, dr J. Szumana; dr Majewskiego, O. Saengera i wielu innych znawców Kraju i z granicy WP Jakóba Beczalla, WP Stacha. Łódzkie Stowarzyszenie Hodowli Drobiu, gołębi i zwierząt domowych zwróciło się do Magistratu z prośbą o ustanowienie nagród w postaci 3 medali złotych, a to na gołębie pocztowe, które interesuje się i popiera Ministerstwo Spraw Wojskowych, jak również na kury ras lekkich (nośnych) i ciężkich (mięsnych). Na ten cel przeznaczyło nagrody również i Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Magistrat, przychyłając się do powyższej prośby, postanowił udzielić wspomniane 3 nagrody. Nagrody te zostaną wydane przez delegata m. Łodzi na podstawie odpowiedniego postanowienia sędziów - rzeczoznawców.

Jedzie, jedzie, węgiel jedzie...

MAGISTRAT OTRZYMAŁ 500 TONN WĘGLA DLA LUDNOŚCI.

Jak już donosiliśmy Magistrat chcąc przyjąć z pomocą ludności wydelegował do kopalni na Górnym Śląsku ławnika Muszyńskiego, który zakupił większe transporty węgla.

Jednakże pomimo interwencji Magistratu kopalnie węgla nie nadsyłały, tłumacząc się brakiem wagonów.

Wobec tego ławnik Muszyński zwrócił się kolejno do województwa i do ministerstwa komunikacji, które wreszcie zarządziło

podstawienie wagonów i Magistrat otrzymał około 500 tonn węgla.

Węgiel ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla instytucji miejskich szpitali, szkół powszechnych itp.

Niezależnie od tego na placu kolejowym przy ul. Węglowej sprzedaje się po 1 korcu węgla na rodzinę za zł. 4,75 korzec a po nadejściu większych transportów, węgiel sprzedawany będzie w nieograniczonych ilościach. (bip)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.**Z Harcerstwa**

W niedzielę, dnia 28 b. m. o godzinie 11, w sali Zarządu oddziału Związku Harcerstwa Polskiego Ewangelicka 9, pan dyr. M. Dienstl Dąbrowa wygłosi odczyt dla młodzieży p. t. „Wrażenia z podróży do Włoch” ilustrowany przezroczami.

Uroczystość ku czci św. Cecylii

Towarzystwo śpiewacze „Echo”, dorocznym zwyczajem, śpiewać będzie w kościele św. Krzyża podczas mszy św. w niedzielę dn. 28 b. m. o godzinie 1-ej w pol pod batutą swego kierownika prof. A. Fedywieża z współudziałem własnej orkiestry, małż. Adlera i kantatę ku czci św. Cecylii ks. Gruberskiego.

—oO—

ZABAWY I WIDOWISKA.**Ze Szkoły Rzemiosł.**

W niedzielę 28 bm. o godz. 5,30 pop. odegrany zostanie w wielkiej sali ks. Salezjanów wspaniały dramat biblijny w 8 odsłonach p. t. „Syn Marnotrawny”.

—oO—

ODCZYTY.**O Polsce i Polakach**

Dzisiaj, tj. w sobotę o godzinie 7,30 wiecz. w sali Polskiej YMCA Piotrkowska 89 wygłosi Kanadyjczyk dr. J. W. Rose nader ciekawy odczyt n. t. O Polsce i Polakach. Pierwszorządny ten odczyt cieszy się zrozumiałym zainteresowaniem.

—oO—

MUZYKA.**Z Konserwatorium muz. H. Kijewskiej**

W niedzielę dn. 28 b. m. o godzinie 4 po południu w sali Konserwatorium Traugutta 9 odbędzie się I w roku szkolnym bieżącym wieczorek uczniowski. Udział w wieczorku biorą klasy fortepiano (kurs niższy) p. I. Przedpełskiej Z. Janzobowskiej, O. Lange i P. Piotrowskiej (kurs średni i wyższy) prof. A. Dobkiewicza, H. Iccwiczówny, H. Kijewskiej - Dobkiewiczej; klasa skrzypcowa prof. F. Dzierżanowskiego i klasa kameralna prof. K. Wilkomirskiego.

—oO—

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj po południu „Róża” wiecz. „Sprawa Makropulos”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj popołudniu poraz ostatni nieodwołalnie „Dwaj małcy”.

Wieczorem krotkoczwila w 3 aktach ze śpiewami i tańcami „Córka mojego męża” (Clo-Clo).

SONETY KRYMSKIE W SALI FILHARMONJI.

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 8,15 w sali Filharmonji, muzyczna Łódź będzie miała ucztę nielada. Oto T-wo im. Moniuszki, znane zaszczytnie ze swej działalności na polu kultywowania pieśni polskiej w Łodzi, urządza wielki koncert połączony z występem orkiestry Filharmonji i z udziałem artystów opery warszawskiej.

DZISIEJSZY OSTATNI WIECZÓR CHENKINA.

Dzisiaj w sobotę o godzinie 8,30 wieczorem odbędzie się w Sali Filharmonji drugi i ostatni wieczór pieśni Wiktora Chenkina, którego publiczność wezwantek tak gorąco przyjmowała.

—oO—

Zycie sportowe.**KALENDARZYK SPORTOWY NA DZIŚ I JUTRO.**

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro w Łodzi; Sobota 27 listopada rb.: w sali Gimn. Niemieckiego, odbędą się następujące

Znowu karambol tramwajowy**KATASTROFA TRAMWAJOWA W ŚRÓDMIEŚCIU**

Wczoraj o godz. 12 w południe przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja nastąpiło zderzenie dwóch pociągów tramwajowych, które spowodowało na pewien przeciąg czasu zatrzymanie ruchu tramwajowego. Wskutek nieostrożności motorniczego „trójki”, idącej w kierunku Placu Reymonta (Górnego Rynku) tuż za tramwajem Nr. 7 nastąpiło gwałtowne zderzenie, wskutek którego przed „trójki” został strzaskany, a bufor przedni rozbity, i zgnieciony od tego uderzenia. Tramwaj nr. 7

nie odniósł poważniejszych uszkodzeń i po chwili ruszył ku Górnemu Rynkowi. Uszkodzenia trójki okazały się poważniejsze, ponieważ drewniane części przednie motorowego wagonu zostały pólamane, a sam motor uległ częściowemu zepsuciu. Zawezwana natychmiast pomoc techniczna ukończyła częściowej naprawy, umożliwiając w ten sposób podjęcie ruchu tramwajowego. Ofiar w ludziach nie było. (E)

—oO—

Ludzie „moralnego odrodzenia”**KOMENDANT „STRZELCA” ZŁODZIEJEM.**

Jak się dowiadujemy, przed kilku dniami, komendant „Strzelca” w Kutnie Nowicki dokonał spieniewierzenia pieniężnego i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona policja, rozesała za zbiegiem

listy gończe, lecz do chwili obecnej, nie został on jeszcze ujęty.

Policja łódzka, podobno poszukuje również Nowickiego, za dokonanie licznych kradzieży na terenie Łodzi. (R)

—oO—

Napad rabunkowy pod Zgierzem.**BANDYCI STANĄ PRZED SĄDEM DORAŻNYM.**

W dniu onegdajszym o godzinie 8 wieczorem na odcinku szosy Zgierz - Aleksandrów, w odległości trzech kilometrów od Zgierza, trzech bandyci uzbrojeni w rewolwery, napadli na wracających kupców z jarmarku z Lutomińska.

Jeden z opryszków zatrzymał konie przy furmance drugi teroryzował rewolwery siedzących na wozie kupców, trzymając w ich stronę rewolwer skierowany, trzeci zaś począł rewidować napadniętych.

Ogółem bandyci zrabowali 48 zł. 23 gr. Zeldzie Widawskiej, zamieszkałej w Zgierz przy ul. Krótkiej 1. Pieniądze te po-

chodziły z całodziennego targu Widawskiej na jarmarku w Lutomińsku.

Inni kupcy uratowali swą gotówkę gdyż ukryli ją w korycie z obrokiem dla koni. Po dokonaniu napadzie, bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja powiatu łódzkiego, pod dowództwem komisarza Domańskiego, wszczęła pościg za bandytami i podczas obławy zaareztowała trzech osobników podejrzanych o dokonanie napadu rabunkowego.

Ze względu na toczące się śledztwo w trybie dorażnym, nazwisk aresztowanych nie podajemy. (r)

gry w piłkę siatkową: Mistrz Łodzi „Oświata” - Szkoła Wiśniewskiego 2) Miejska Handlowka - Gimn. Kopernika 3) Gimn. p. Prysowicz - Państwowa Szkoła Handlowa Żeńska. Koszykówka: Reprezentacja m. Pabjanic - „Hortha”. Zawody rozpoczną się o godz 5 p. p. Zawodów piłkarskich nie będzie.

Niedziela 28 listopada rb.: Boisko ŁKS. godz. 10,30 rano: zawody o mistrzostwo między listami podgrup: Pogoń-Rapid, sędzia p. Piotrowski. O tej samej godzinie na strzelnicy w parku ŁKS. odbędą się zawody strzeleckie dla młodzików o mistrzostwo dnia. O godz. 11 rano dzień biegów lekko-atletycznych dostępny dla wszystkich tak zrzeszonych jak i nie.

—oO—

PRZEZ RADJO.**PROGRAM NA DZIEŃ 27 LISTOPADA:**

Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 17 Odczyt p. t. „Dzisiejszy język literacki” wygłosi prof. Adam Kryński; 17.30 Jazz-band; 18.30 Odczyt p. t. „Polowanie na papugi” wygłosi por. Mieczysław Lepek (dział: podróże - przygody); 19 Odczyt p. t. „Wawel Berent” wygłosi red. Zdzisław Dębicki (dział Literatura polska); 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program „Rozmaitości”; 19.55 Pogawędka z działu „Radio-kronika” wygłosi dr Marjan Stępiński; 20.30 Koncert wieczorny. Między innymi opowieść Tetmajera p. t. „O Zwyrtale muzykancie” w reżyserji p. M. Weronicza z ilustracją muzyczną p. Nawrockiego. W roli tytułowej Marjan Rentgen.

—oO—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z dnia 26 listopada 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dot. Stanów Zjedn. 8.99
Belgia 125.50

Londyn 43.57
 Nowy Jark 8.60
 Paryż 32.85
 Praga 28.72
 Szwajcaria 173.90
 Włochy 38.33

AKCJE:

Bank dyskontowy 9,75; handlowy 3,10; Bank Polski 81,50, Cerata 1,00; Kijewski 0,20; Elektr. Dąbr. 20,00; Siła i Światło 21,00; Chodorów 107,00,

DOLAR W ŁODZI

(AW) Dzisiaj w godzinach wieczornych dolar w obrocie prywatnym notowany był: w płaceniu 9,01 i pół, w ządaniu 9,02, przy małych obrotach.

Komplety języka francuskiego

urządza nauczycielka, siła fachowa o pierwszorzędnym paryskim akcencie. Oferty przyjmuje adm. Rozwoju pod „Komplety języka francuskiego” 4811-4

Dr. S. Marynowski

ginekolog

Piotrkowska 54.

przyjmuje od 5-7 wiecz. 4830-1

Po przyjeździe z Paryża

udziela lekcji języka francuskiego osoba młoda i energiczna. Poraduje się najnowszymi metodami nauczania, ręczy za sukces. Akcent czysto paryski. Zgłoszenia do Adm. Rozwoju pod „Paryżanka” 4530-6

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 9.

WYTWÓRNIE GILZ:

„Skala”, Al. Kościuszki 41.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI JUBILERSKI:
 Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.
ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE
SMACZNE I TANI:
 Kilińskiego 123, bufet Resursy.
FABRYKA SZCZOTEK:
 Szczotki stalowe i metalowe ntc.
 Frantz, Wólczańska 125.
SPÓŁDZIELNIE:
 Słow. „Dźwignia” Wacława 9.
PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:
 Szczepan Pawlicki, Główna 11.
SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:
 Opieczyński, Piotrkowska 261.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pusta 5.
SKLEPY GALANTERYJNE:
 M. Czempik, Główna 17.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
 Wróblewski, Radwańska 10.
PIEKARNIE:
 Makówka, Przedzieliana 107.
FABRYKI CUKIERKÓW:
 Ziółkowski, Piotrkowska 197.
ZAKŁADY BLACHARSKIE:
 Lyczkowski, Piotrkowska 188.
RESTAURACJA I JADŁODAJNIA.
 St. Łapka, Sienkiewicza 40.
ZAKŁADY ROWERÓW:
 Krzemiński, Piotrkowska 178.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski, Suwalska 16.
MASARNIE:
 Skupiński, Zakątna 64.
 Szwalbe, Piotrkowska 180.
 Sowiński, Piotrkowska 261.
 Rządziński, Konstanynowska 65.
PRACOWNIE OBUWIA:
 Spinkiewicz, Piotrkowska 184.
 Lange, Piotrkowska 124.
 Wesółowski, Aleksandrowska 47.
SKŁADY TOWARÓW ŁOKCIOWYCH:
 Jabłoński, Przedzieliana 103.
PIWIARNIE:
 Kielbasiński, Przejazd 85.
 Otto, Radwańska 36.

Dwóch zdolnych

Modelarzy

potrzeba do zakładów Tow. Ake.

J. John w Łodzi.

Zgłaszać się do Wydziału ruchu, Piotrkowska 217.

JULIUSZ NOWACKI
 FABRYKA PILNIKÓW

ŁÓDŹ, PRZEDZELIANA 22 • TELEFON 49-98

Zawiadomienie.

Podaję niniejszym do wiadomości Sz. Klientów, iż przetestowałem moją fabrykę pilników z ul. Wodnej 15 na ul. Przedzielaną 22 do własnego budynku. By sprostać wszelkim wymaganiom, powiększyłem i zaopatrzyłem także najnowszymi innowacjami techniki.

Polecam nadal po cenach najniższych naciąganie zdarłych pilników, oraz wymianę wszelkiego rodzaju naciętych pilników, z których stale posiadam większą ilość na składzie. 4541

Żądajcie wszędzie

Chleb deserowy Trenklera

Nagrodzony na wystawie gospodarsko — higienicznej złotym medalem

R. Trenkler

Łódź, Cegielniana 67, telefon 47-38. 6769

Potrzebny chłopiec lat 16.

Zgłoszenia do administracji Rozwoju

od 9—10 r. 4607—

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

KOREPETYTOR rutynowa-ny udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „L”. 4521-2

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki udziela lekcji gry skrzypcowej. Oferty sub „S” do Rozwoju. 4522-2

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3. na prawo, droga brama. n. 3-4 4447-5

Kupno

Kupuję i sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Gdańska (Długa) Nr 44, dojazd tramw. 6 8. 4557-1

Sprzedaj.

Maszynę damską Singera prawie nową sprzedam. Gołębia 8. sklep. 4570-3

Do sprzedania kasa żelazna nieduża. Informacje w sprawach pisania, proszę i podać. Poludniowa Poludniowa 23 m. 15, front lewe wejście 9-10 rano, 5-6 po poł. 4545-7

Okazała Kasa kontrolna firmy „National” zaraz do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 69, w sklepie jubilerskim. 4555-1

Motor naftowy 5-letni konny do sprzedania ul. Kilińskiego Nr 251. 4574-1

Obuwie trwałe, zgrabne tani o na raty „Kredyt” ul. Nawrot 51-1 p. 4566-10

Kupuję oraz sprzedaję różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny. Gdańska (Długa) 44 front w sklepie, dojazd tramw. 6 i 8. 4577-8

Drzewka owocowe po cenach konkurencyjnych poleca Zakład Ogrodniczy Wł. Zakrzewski, Napiórkowskiego 146 (Zakrzew). 4612-2

Sprzedam dom składający się z pięciu mieszkań w tem pokój z kuchnią i sklep wolny od zaraz, wiadomość na miejscu. Chojay ul. Marszałkowska 55. 4610-2

Wszelkie środki odżywcze i wzmacniające dla dorosłych i dla dzieci poleca Skład Towarów Apt. St. Majewski Piotrkowska 124. tel. 39-12. 4602-2

Posady i prace.

zaofiarowane.

potrzebna służąca do wszystkiego do dwójga osób na przychodnie, z praniem i czyszczeniem Karola 26, m. 50. 4562-1

Energetyczny inkasent-ekspedjent z karcą 5,000 zł potrzebny zaraz. Oferty pod „Praca 54” do administracji. 4576-1

Potrzebna kucharka do wszystkiego starsza. Zgłaszać się ze świadectwami Piotrkowska 116, i o. front. 4584-1

Garderobierz potrzebny, restauracja. Moniuszki 5 5585-2

Dziewczyna do kawiarni potrzebna, róg Zielonej i Piotrkowskiej. cukiernia. 4581-1

Potrzebna prasowaczka na drobniarzi i koszale Gdańska Nr 5. 5568-3

poszukiwane.

Osoba inteligentna w średnim wieku znająca doskonale go podarstwo miejskie i wiejskie oraz życie — przyjmie zarząd domem, lub opiekę nad młodemi panienkami. Referencje poważne, Łaskawe oferty do Rozwoju dla „M. G.” 4568—

Zdolna podręczna poszukuje pracy. Oferty pod „S. A” 4569-1

Widowia w średnim wieku szuka do samotnego za gospodarstwa. Konstanynowska 20. 4705-1

Lokale i mieszkania.

Przyjmę 2-ch panów na mieszkanie przy inteligentnej. Sosnowa 15, m. 6 parter. 4558-1

Pokój z umeblowaniem lub bez duży, widny, z elektrycznością dla jednego lub 2-ch panów tani wynajme. Wólczańska 222, m. 55 III p. ofiyna poprzeczna Zgłoszenia rano do 10-ej i od 5-7-ej wiecz. Tamże ładna duża szafa ciemno-orzechowa, elegancka, tani do sprzedania. 4585-2

Sklep zdalny dla rzeźnika lub spiwną, z 2-pokojowym mieszkanem zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Zielona 35, (Bałuty). 4572-2

Przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem lub bez. Tamże szuflery do wynajęcia Andrzeja 60 m. 22. 4609-2

Poszukuje od zaraz pokój z kuchnią słoneczną ul. Cegielniana 2, Zagorzelska. 5604-2

Różne.

SKRZYPEK poszukuje miejsca w kinie, cukierni, lub lepszej restauracji. Zgłoszenia pod „Sobota” do Rozwoju. 4250-1

Przybył pies czarny, doberman, odebrać można ze zwrotem kosztów. Rokicińska 11. m. 25 i wejście 4590-5

Obiady i kolacje prywatne ul. Zachodnia 18 of. parter. 4613-2

Zagubione dokumenty

Jankielewicz Helena zgubiła paszport polski wydany w Łodzi 4574-2

Adamczewska Paulina zgubiła kartę zapomogową Nr 10.092 wyd. w Łodzi. 4500-1

Dom rogowy

murowany z kuznią przy Pabjanickiej Szosie tani do sprzedania. Wład. Krzeminska, ulica Piotrkowska 178 skład rowerów 4557-2

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr, komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-jej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska). Krakowie Rynek A.—B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowli Sadowa 4 (Wolynska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.